DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 136. Niedziela, 11 (23) Czerwca. 1867 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.—Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się.—We wszystkiem co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 4.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8. — Półrocznie rs. 4. — Kwartalnie rs. 2. —Miesięcznie kop. 67.— Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu. opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie Rocznie rsr. 9 kop. 20.—Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop. 30. Miesięcznie kop. 80.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 10 (22) Czerwca.

Okólnik do Komisij Spraw Włościańskich w Królestwie Polskiem. Nr. 73.

Postanowienia Komitetu Urządzającego w Królestwie Polskiem.

dnia 30 Maja 1867 r.

Posiedzenie sto osmdziesiąte trzecie dnia 20 kwietnia 1867 r.

Pozycja 1060.

O utworzeniu z dotychczasowych Komisij: Warszawskiej, Włocławskiej, Kaliskiej Petrokowskiej, i z części Olkuszskiej trzech nowych Komisij.

Członek-Zawiadujący czynnościami Komitetu Urządzającego w następstwie postanowienia Komitetu, zapadłego w dniu 14 (26) Grudnia 1866 r., o zmniejszeniu liczby Komisij Spraw Włościańskich, odpowiednio do nowego podziału Królestwa Polskiego na gubernie i powiaty, w dniu 8 Kwietnia 1867 r. № 5870, uczynił przedstawienie co do zmiany składu teraźniejszych Komisij: Warszawskiej, Włocławskiej, Kaliszskiej, Petrokowskiej i Olkuszskiej.

Z przedstawienia tego okazuje się co następuje:

Komisja *Warszawska*, w juryzdykcji której znajdują się obecnie dawne powiaty: Warszawski, Łowiczski i Rawski, za wyłączeniem z tego ostatniego tej części, która wchodziła do składu dawnego okręgu wojennego Łodzińskiego i należy do Komisji Petrokowskiej, składa się z 149-ciu gmin wiejskich, z ludnością 313,133 dusz; dzieli się na 8-m Rewirów Komisarskich; a po przyłączeniu, na zasadzie poz. 184 postanowień Komitetu Urządzającego, dawnego powiatu Stanisławowskiego z dwoma Rewirami Komisarskiemi,—w okręgu Komisji Warszawskiej znajduje się: 188 gmin wiejskich, z ludnością 326,566 dusz, i 10-ć Rewirów Komisarskich.

Komisja *Włocławska*, do okręgu której należą dawne powiaty: Włocławski, Gostyński i Łęczycki, za wyłączeniem z tego ostatniego tej części, która wchodziła do składu dawnego okręgu wojennego Łodzińskiego, włączona została do okręgu Komisji Petrokowskiej—składa się z 7-miu Rewirów Komisarskich i z 91-ej gminy wiejskiej z ludnością 256,055 dusz.

Komisja *Kaliska*—w której znajduje się 8-m Rewirów Komisarskich i 2-ch Komisarzy bez Rewirów, zawiera w sobie dawne powiaty: Kaliski, Koniński i Sieradzki, za wyłączeniem z tego ostatniego tej części, która wchodziła do składu dawnego okręgu wojennego Łodzińskiego i włączona została do Komisji Petrokowskiej; w okręgu jej znajduje się: 119 gmin wiejskich z ludnością 313,972 dusz.

Komisja *Petrokowska*, składająca się z 7-miu Rewirów Komisarskich i 2-ch Komisarzy bez Rewirów, zawiera w sobie dawne powiaty: Piotrkowski, Wieluński i te części powiatów: Rawskiego, Łęczyckiego i Sieradzkiego, które wchodziły do składu dawnego okręgu wojennego Łodzińskiego; okręg tej Komisji obejmuje: 149 gmin wiejskich z ludnością 358,787 dusz.

Komisja *Olkuszska*, utworzona z dwóch dawnych powiatów: Olkuskiego i Miechowskiego, składa się z 6-ciu Rewirów Komisarskich, i 85-ciu gmin wiejskich z ludnością 245,370 dusz.

Wskutek nowego podziału Królestwa na gubernie i powiaty zaszły zmiany następujące:

1) dawne powiaty: Gostyński i Włocławski, stanowiące obecnie część okręgu Komisji Włocławskiej, za wyłączeniem z tego ostatniego powiatu, dwóch gmin odpadłych do nowego powiatu Kolskiego gubernji Kaliskiej. weszły całkowicie do składu nowych powiatów: Gostyńskiego, Kutnowskiego, Włocławskiego i Radiejewskiego, nowej gubernji Warszawskiej;

2) z okręgu tejże Komisji Włocławskiej, 32 gminy wiejskie dawnego powiatu Łęczyckiego weszły do składu nowej gubernji Kaliskiej, a mianowicie: pięć gmin weszło do składu nowego powiatu Kolskiego, a z 27-miu utworzono nowy powiat Łęczycki; tym sposobem, okręg teraźniejszej Komisji Włocławskiej, w skutek nowego podziału gubernji, rozdzielony został pomiędzy cztery powiaty gubernji warszawskiej i dwa powiaty gubernji Kaliskiej;

3) z okręgu teraźniejszej Komisji Petrokowskiej, weszły do składu nowej gubernji Kaliskiej: *a)* 29 gmin wiejskich dawnego powiatu Wieluńskiego i 2 gminy dawnego powiatu Petrokowskiego, tworzące nowy powiat Wieluński, i *b)* 2 gminy dawnego powiatu Sieradzkiego, które weszły do składu nowego powiatu Sieradzkiego;

4) w następstwie tego do składu nowej gubernji Petrokowskiej weszły: *a)* z okręgu Komisji Warszawskiej 22 gminy wiejskie dawnego powiatu Rawskiego, stanowiące obecnie część nowego powiatu Brezińskiego i nowy powiat Rawski, *b)* z okręgu Komisji Kaliskiej 12 gmin wiejskich dawnego powiatu Sieradzkiego, które w skutek nowego podziału przypadły do nowego powiatu Łaskiego, i *c)* z okręgu Komisji Olkuskiego, 20 gmin wiejskich dawnego powiatu Olkuskiego, z których dwie gminy składają część nowego powiatu Częstochowskiego a pozostałe 18 gmin tworzą nowy powiat Bendiński.

Tym sposobem, dla oznaczenia granic okręgów Komisji, odpowiednio do granic nowych gubernij w Królestwie, wypada:

1) Do okręgu Komisji Warszawskiej przyłączyć, znajdujące się obecnie w juryzdykcji Komisji Włocławskiej: dawny powiat Gostyński i 27 gmin dawnego powiatu Włocławskiego, które w skutek nowego podziału weszły do składu nowych powiatów: Gostyńskiego, Kutnowskiego, Włocławskiego i Radiejewskiego gubernji Warszawskiej; a z juryzdykcji tejże Komisji wyłączyć 22 gminy dawnego powiatu Rawskiego, należące do składu nowej gubernji Petrokowskiej-

W takich granicach okręg Komisji Warszawskiej, odpowiednio do nowego podziału Królestwa na gubernie i powiaty, składać się będzie z 13-tu powiatów: 1) Warszawskiego, 2) Radimińskiego, 3) Mińskiego, 4) Górno-Kalwaryjskiego, 5) Grojeckiego, 6) Grodiskiego, 7) Skierniewickiego, 8) Łowiczskiego, 9) Sochaczewskiego, 10) Gostyńskiego, 11) Kutnowskiego, 12) Włocławskiego i 13) Radiejewskiego, z 14-tu teraźniejszych Rewirów Komisarskich i z 218-tu gmin wiejskich z ludnością 527,627 dusz.

2) Do juryzdykcji Komisji Kaliszskiej przyłączyć: *a)* z okręgu teraźniejszej Komisji Włocławskiej 32 gminy wiejskie dawnego powiatu Łęczyckiego i dwie gminy dawnego powiatu Włocławskiego, stanowiące obecnie część powiatu Kolskiego, tudzież nowy powiat Łęczycki, i *b)* 33 gminy z okręgu teraźniejszej Komisji Petrokowskiej a mianowicie: 29 gmin wiejskich dawnego powiatu Wieluńskiego, 2-wie gminy dawnego powiatu Petrokowskiego i 2-ie gminy dawnego powiatu Sieradzkiego, które podług nowego podziału stanowią części nowych powiatów: Wieluńskiego i Sieradzkiego gubernji Kaliskiej; z juryzdykcji zaś teraźniejszej Komisji Kaliskiej, wyłączyć 12 gmin wiejskich dawnego powiatu Sieradzkiego, stanowiące nowy powiat Łaski gubernji Petrokowskiej. Zatem okręg Komisji Kaliskiej w nowym składzie zawierać będzie 8-m powiatów; a mianowicie: 1) Kaliszki, 2) Słupecki, 3) Koniński, 4) Kolski, 5) Łęczycki, 6) Turekski, 7) Sieradzki i 8) Wieluński, — 10-ć teraźniejszych Rewirów Komisarskich, z dwoma Komisarzami bez Rewirów i z 170 gmin z ludnością 444,965 dusz.

3) Do okręgu Komisji Petrokowskiej włączyć: *a)* należące obecnie do okręgu Komisji Warszawskiej 22 gminy wiejskie dawnego powiatu Rawskiego, wcielone do nowych powiatów Brezińskiego i Rawskiego gubernji Petrokowskiej; *b)* należące obecnie do okręgu Komisji Kaliskiej 12 gmin wiejskich dawnego powiatu Sieradzkiego a obecnie powiatu Łaskiego tejże gubernji, i *c)* należące obecnie do okręgu Komisji Olkuszskiej, 20 gmin wiejskich dawnego powiatu Olkuskiego, wcielone do składu nowych powiatów: Częstochowskiego i Bendińskiego gubernji Petrokowskiej; z juryzdykcji zaś teraźniejszej Komisji Petrokowskiej wyłączyć wspomnione 33 gminy wiejskie wcielone do nowych powiatów: Wieluńskiego i Sieradzkiego gubertji Kaliskiej. Zatem okręg Komisji Petrokowskiej składać się będzie z 8-miu powiatów: 1) Petrokowskiego, 2) Brezińskiego, 3) Rawskiego, 4) Łodzińskiego, 5) Łaskiego, 6) Radomskiego, 7) Częstochowskiego i 8) Bendińskiego, — z 9-ciu teraźniejszych Rewirów Komisarskich i dwóch Komisarzy bez Rewirów, z 170-ciu gmin wiejskich z ludnością 448,037 dusz.

Prawo.

Art. 14 i 17 Najwyższego Ukazu o porządku wprowadzenia w wykonanie nowych ustaw o włościanach.

Konkluzja.

Komitet Urządzający zgodnie z przedstawieniem Członka - Zawiadującego czynnościami Komitetu—*postanowił:*

1) z okręgu teraźniejszej Komisji Włocławskiej przyłączyć do okręgu Komisji Warszawskiej dawny Powiat Gostyński i część dawnego Powiatu Włocławskiego, które weszły do składu nowych Powiatów: Gostyńskiego, Kutnowskiego, Radiejewskiego i Włocławskiego nowej Gubernji Warszawskiej.

2) do okręgu Komisji Kaliszskiej przyłączyć: *a)* z tejże Komisji Włocławskiej 32 gminy wiejskie dawnego Powiatu Łęczyckiego, które weszły do składu nowych Powiatów: Kolskiego i Łęczyckiego Gubernji Kaliszskiej; i *b)* z teraźniejszej Komisji Petrokowskiej 29 gmin wiejskich dawnego Powiatu Wieluńskiego, dwie gminy dawnego Powiatu Petrokowskiego, dwie gminy dawnego Powiatu Sieradzkiego i dwie gminy dawnego Powiatu Włocławskiego, które w skutek nowego podziału weszły do składu nowych Powiatów: Wieluńskiego, Sieradzkiego i Kolskiego.

3) Do okręgu Komisji Petrokowskiej włączyć: *a)* należące obecnie do okręgu Komisji Warszawskiej 22 gminy wiejskie dawnego Powiatu Rawskiego, wchodzące do składu nowych Powiatów: Brezińskiego i Rawskiego Gubernji Petrokowskiej; *b)* 12-e gmin wiejskich dawnego Powiatu Sieradzkiego, należące obecnie do juryzdykcji Komisji Kaliszskiej, które w skutek nowego podziału weszły do składu Powiatu Łaskiego nowej Gubernji Petrokowskiej, i *c)* 20 gmin wiejskich dawnego Powiatu Olkuskiego, tera-

źniejszej Komisji Olkuszskiej, z których dwie gminy odpadły do nowego Powiatu Częstochowskiego, a pozostałe 18 gmin utworzyły nowy Powiat Bendiński Gubernji Petrokowskiej.

4) Zatem Komisje: Warszawską, Kaliską i Petrokowską, uważać za ostatecznie uorganizowane:

pierwszą z 13 Powiatów: 1) Warszawskiego, 2) Radimińskiego, 3) Mińskiego, 4) Górno-Kalwaryjskiego, 5) Grojeckiego, 6) Grodiskiego, 7) Skierniewickiego, 8) Łowiczskiego, 9) Sochaczewskiego, 10) Gostyńskiego, 11) Kutnowskiego, 12) Włocławskiego i 13) Radiejewskiego,

drugą z 8 u Powiatów: 1) Kaliszskiego, 2) Słupeckiego, 3) Konińskiego, 4) Kolskiego, 5) Łęczyckiego, 6) Turekskiego, 7) Sieradzkiego i 8) Wieluńskiego;

trzecią również z 8-u Powiatów: 1) Petrokowskiego, 2) Brezińskiego, 3) Rawskiego, 4) Łodzińskiego, 5) Łaskiego, 6) Radomskiego, 7) Częstochowskiego, i 8) Bendińskiego; Komisję zaś Olkuszską uważać za uorganizowaną tymczasowo, gdyż w przyszłości okaże się niezbędnem dawniejszy Powiat Miechowski i pozostałą część Powiatu Olkuszskiego, znajdujące się obecnie w juryzdykcji pomienionej Komisji i odpadłe w skutek nowego podziału do Gubernji Kieleckiej,—włączyć do okręgu Komisji Kieleckiej.

5) Do Komisji Warszawskiej zamianować drugiego Pomocnika Prezesa, mającego być przeniesionym z teraźniejszej Komisji Włocławskiej.

6) Pozostających na swoich miejscach 36-ciu Komisarzy, rozdzielić pomiędzy trzy nowo organizujące się Komisje, w sposób następujący: do Komisji Warszawskiej 13-u, do Petrokowskiej 10-u i do Kaliszskiej 10-u, pozostałych zaś 3 Komisarzy, jednego z Sekretarzy teraźniejszych Komisij: Warszawskiej i Włocławskiej, oraz tych Urzędników Kancelaryjnych, którzy nie wejdą do składu nowo organizującej się Komisji Warszawskiej—uznać za spadłych z etatu, a zbywających nad liczbę Powiatów dwóch Komisarzy w Komisji Kaliszskiej i dwóch w Komisji Petrokowskiej, pozostawić w składzie tych Komisij do czasu, dopóki tego zachodzić będzie potrzeba, po ustaniu której, albo przenieść ich do innych Komisij lub uznać za spadłych z etatu.

7) Przeznaczyć do Komisji Warszawskiej, do czasu pomieszczenia na wakujących posadach w innych Komisjach, lub uznania za spadłych z etatu, dwóch młodych ludzi, zostających do zatrudnień przy Komisjach i dwóch Rewizorów Pomiarów.

8) Wykonanie tego postanowienia poruczyć Członkowi-Zawiadującemu czynnościami Komitetu Urządzającego.

Oryginał podpisali:
Namiestnik-Prezes i Członkowie Komitetu Urządzającego w Królestwie Polskiem.

Zatwierdzony przez Ministra Finansów dnia 19 maja 1867 roku

WYKAZ CEN

po których akcje, obligacje i inne papiery procentowe przyjmują się w zastaw na zabezpieczenie odroczonej opłaty akcyzy od wódki w Królestwie Polskiem, na pierwsze półrocze 1867 roku.

№	NAZWA	Cena Rsr.
	a) Poręczone przez rząd.	
1	Listy zastawne Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Królestwie III okresu:	
	Serji pierwszej za rsr. 100	62
	Serji drugiej za rsr. 100	60
2	Obligacje skarbowe 4% za 100 rsr. .	61
3	Obligacje tak zwane cząstkowe za 500 złotych	77
4	Certyfikaty Banku Polskiego lit. B. za 200 złp.	25
5	Akcje drogi żelaznej fabryczno-łódzkiej za rsr. 100	69
6	Akcje drogi żelaznej warszawsko-bydgowskiej za rsr. 100	45
	b) Nieporęczone.	
7	Akcje drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej za rsr. 100	34

Za zgodność:
Dyrektor Kancelarji Komitetu Urządzającego,
A. Nieratow.

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne: w ilości rsr. 1,358, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 8 (20) Czerwca) r. b. Józefowi *Arnold*, właścicielowi dóbr Pietrzyków, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Kaliskim, Gminie Koźminek, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 1,539 k. 4, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 8 (20) Czerwca r. b. Leopoldowi ***Kicman***, właścicielowi dóbr Wola-Spławiecka, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Słupeckim, Gminie Budzisław-kościelny, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 811, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 8 (20) Czerwca r. b. Antoniemu ***Radgowskiemu***, właścicielowi dóbr Siekirki A., położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Warszawskim, Gminie Mokotów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 8,144 kop. 37, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 8 (20) Czerwca r. b. Hieronimowi *Kraszkowskiemu*, właścicielowi dóbr Parzklin, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Petrokowskim, Gminie Ręczno, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy;— w ilości rsr. 1,032, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 8 (20) Czerwca r. b. Ludwikowi i Joannie ***Waśniewskim***, właścicielom dóbr Kosiny-kopiczne, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Mławskim, Gminie Kosiny-stare, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; —w ilości rsr. 2,173 kop. 17, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 8 (20) Czerwca r. b. Apolinaremu i Stanisławowi *Ośmiałowskim*, właścicielom dóbr Kanigowo, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płockim, Gminie Ramutówko, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 5,924 kop. 31, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 8 (20) Czerwca r. b. Kaźmierze *Sulimierskiej*, właścicielce dóbr Tokary, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Turekskim, Gminie Tokary, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 1,129 kop. 20, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 8 (20) Czerwca r. b. Ksawerze *Brzeskiej*, właścicielce dóbr Kobylino-Jedyty, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Ciechanowskim, Gminie Gołymin, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 1,344 kop. 78, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 8 (20) Czerwca r. b. Wilhelmowi *Gotszalk*, właścicielowi wsi Kwasów, położonej w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Stopnickim, Gminie Sufczyce, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 238 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 8 (20) Czerwca r. b. Teofilowi *Stobieckiemu*, właścicielowi wsi Gawarzec górny, położonej w Gubernji Płockiej, Powiecie Płońskim, Gminie Sielec, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 239 kop. 89, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 8 (20) Czerwca r. b. Józefowi, Janowi i Stanisławowi *Słomińskim*, właścicielom dóbr Baranowizna i Stanisławiec, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Kutnowskim, Gminie Wojszyce, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 6,149 kop. 90, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 8 (20) Czerwca r. b. Wawrzyńcowi *Karskiemu*, właścicielowi dóbr Galczyce-wielkie i małe, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Radiejewskim, Gminie Wymysłowo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 24,043 kop. 4, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 8 (20) Czerwca r. b. Stanisławowi *Smoleńskiemu*, właścicielowi dóbr Glinnik A. B. C., położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Brezinskim, Gminie Dobra, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 33 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 8 (20) Czerwca r. b. Mejerowi *Lejb-Urwiczowi*, właścicielowi dóbr Uliszki, położonych w Gubernji Suwałkskiej, Powiecie Sejnskim, Gminie Święte-jeziory, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Suwałkskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 58 k. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 8 (20) Czerwca r. b. Honoracie *Haberman*, właścicielce dóbr Kiersowszczyzna, położonych w Gubernji Suwałkskiej, Powiecie Sejnskim, Gminie Klejwy, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Suwałkskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 1,029 kop. 78, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 8 (20) Czerwca r. b. Wiktorowi *Łepkowskiemu*, właścicielowi dóbr Rembówko, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Prasnyskim, Gminie Bartoldy, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 20,085 kop. 77, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 8 (20) Czerwca r. b. Emiljanowi *Szydłowskiemu*, właścicielowi dóbr Dwożec, położonych w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Garwolińskim, Gminie Kloczew, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 15,238 kop. 91, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 8 (20) Czerwca r. b. *Kisielnickim*, właścicielom dóbr Zielona, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Mławskim, Gminie Zielona, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 5,118 kop. 39, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 8 (20) Czerwca r. b. Konstancji *Czosnowskiej*, właścicielce dóbr Rzęgnowo, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Prasnyskim, Gminie Dzierzgów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 1,987 kop. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 8 (20) Czerwca r. b. baronowi Aleksandrowi *Szlippenbach*, właścicielowi dóbr Wólka-Radzymińska, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Radiminskim, Gminie Radimin, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 3,426 kop. 40, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 8 (20) Czerwca r. b. sukcesorom Kazimierza *Dąbrowskiego*, właścicielom dóbr Cety B., położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Włocławskim, Gminie Kamionna, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; —w ilości rsr. 5,433 kop. 80, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 8 (20) Czerwca r. b. Michałowi *Wężyk*, właścicielowi dóbr Tarnówka i Wiesiołówka, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Kolskim, Gminie Karnew, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;— w ilości rsr. 510, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 8 (20) Czerwca r. b. Barbarze, Teodorowi i Scholastykowi *Wilkoszewskim*, Marjannie *Masłowskiej*, Marjannie *Gomolińskiej*, i Barbarze *Koskowskiej*, właścicielom dóbr Jasionna, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Łęczyckim, Gminie Pokrzywnica, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 250 kop. 31, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 3 (15) Czerwca r. b. Józefie *Starorypińskiej*, właścicielce dóbr Kuskowo-Bronoszewice B., położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płockim, Gminie Lepiec, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 3,689 k. 32, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 8 (20) Czerwca r. b. sukcesorom Franciszka *Habermana*, właścicielom dóbr Szejpiszki, położonych w Gubernji Suwałkskiej, Powiatach Sejnskim i Suwałkskim, Gminach Klejwy, Krasnopol i Siejwy, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Suwałkskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 7,116 kop. 40, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 8 (20) Czerwca r. b. Bronisławowi *Gąsiorowskiemu*, właścicielowi dóbr Zagórzyce, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Radiejewskim, Gminie Ruszkow, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;— w ilości rsr. 162 kop. 56, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 8 (20) Czerwca r. b. Antoniemu *Żukowskiemu*, właścicielowi dóbr Konary, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Kutnowskim, Gminie Krzyżanówek, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 482, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 8 (20) Czerwca r. b. Ignacemu *Mąkowskiemu*, właścicielowi dóbr Klonowo i Tarnówko, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Radiejewskim, Gminie Sędzin, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 245 kop. 36, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 8 (20) Czerwca r. b. Józefowi *Baciarelli*, właścicielowi dóbr Betkowice, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płonskim, Gminie Sielec, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; —w ilości rs. 342 kop. 40, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 8 (20) Czerwca r. b. sukcesorom Szymona *Mchowieckiego*, właścicielom dóbr Mchówko A., położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Prasnyskim, Gminie Karwacz, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 4,360 kop. 52, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 3 (15) Czerwca r. b. Michałowi *Krzemińskiemu*, właścicielowi dóbr Naborowo, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płonskim, Gminie Załuski, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy.

Dyrektor Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych w Warszawie zawiadamia rodziców i opiekunów uczącej się w Instytucie młodzieży, że egzamina roczne będą się w nim odbywały w porządku następującym: dnia 12 (24) Czerwca od godziny 9 do 12 rano egzamin oddziału Ociemniałych; od godziny 3 do 6 po południu klasy 1-ej męzkiej i żeńskiej oraz klasy praktycznej męzkiej

oddziału Głuchoniemych; dnia 13 (25) Czerwca od godziny 9 do 12 rano klasy 2-ej mezkiej i żeńskiej, od godziny 3 do 6 klasy 3-ej mezkiej i żeńskiej tegoż oddziału; dnia 14 (26) Czerwca od godziny 9 do 12 rano klasy 4-ej żeńskiej i 5-ej mezkiej a po południu od godziny 3 do 6 klasy 6-ej męzkiej i klasy praktycznej żeńskiej oddziału Głuchoniemych. Na tych egzaminach mogą być obecnymi osoby interesujące się rozwojem Zakładu bez oddzielnych zaproszeń. Po skończeniu egzaminów w dniu następującym t. j. 15 (27) Czerwca o godzinie 2 po południu odbędzie się Akt uroczysty zamknięcia roku szkolnego, na który z powodu szczupłości lokalu będą miały wstęp jedynie osoby otrzymujące imienne zaproszenia.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności podając do wiadomości Opiekunek swych i Członków, że doroczny egzamen w Zakładzie Sierot Chłopców w domu pod N. 1282 przy ulicy Nowy Świat mieszczącym się, odbędzie się w d. 14 (26) b. m. i r. o godz. 4 z południa (we środę) ma honor prosić ich o zaszczycenie takowego swoją obecnością.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności podaje do wiadomości, że w Zakładzie Sierot dziewczyn mieszczącym się w Gmachu Głównym Towarzystwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, odbędzie się w dniu 16 (28) b. m. i r. (w piątek), o godzinie 5 z południa doroczna wizyta Jeneralna, na którą Towarzystwo Opiekunki oraz Członków swoich ma honor zaprosić.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności podaje do publicznej wiadomości rezultat z działań kas groszowych oszczędności za upłyniony kwartał 1-szy 1867 r., a mianowicie: *a*) z początkiem r. b. znajdowało się w gotowiźnie na wypłaty dla 4,877 uczestników rsr. 398 kop. 12½, *b*) przyjęto w 3,224-ch wnioskach sumę rsr. 2,989 kop. 45½ i wydano nowych książeczek 281, *c*) wypłacono 414-tu uczestnikom rsr. 1,028 kop. 97½ i umorzono książeczek 262, *d*) wniesiono do kasy oszczędności miasta Warszawy sumę rs. 1,941 k. 80 w 202-ch wnioskach i wyjednano 52-m uczestnikom nowe książki tejże kasy. Z końcem przeto kwartału I-go r. b. pozostało w kasach groszowych w gotowiźnie rsr. 416 kop. 80½ na dokonywanie wypłat dla 4,896 uczestników. W ogóle zaś kasy groszowe od czasu ich założenia przyjęły w drobnych kwotach rsr. 49,904 kop. 98, z tego wypłacono żądającym zwrotu rsr. 14,042 kop. 2½, a do kasy oszczędności wniesiono rsr. 35,446 kop. 15 na imie 2,806 uczestników.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa,

Dnia 10 (22) czerwca.

* Wczoraj, 9 (21) czerwca, o godzinie 10-ej z rana, Najjaśniejszy Pan raczył odbyć na polu powązkowskiem dwustronne manewra z wszystkiemi wojskami zebranemi pod Warszawą, skąd o godzinie 1½ powrócił do pałacu belwederskiego. O godzinie 3-ej, Ich Cesarskie Mością zaszczycili Swą obecnością Aleksandryjsko-Marijski instytut. O godzinie 10½ wieczorem Jego Cesarska Mość raczył przybyć na bal dany przez tutejszy klub ruski, a o godzinie 12-ej w nocy powrócił do Belwederu. Jej Cesarska Mość o godzinie 12-ej w południe raczyła przyjmować w pałacu belwederskim, wszystkie damy z Warszawy, mające wstęp do dworu.

* Wczoraj klub ruski w Warszawie doczekał się najpiękniejszej dla siebie chwili. Spotkał go albowiem największy zaszczyt, przyjmowania w swoim lokalu Najdostojniejszej Osoby ubóstwionego Monarchy. Już od godziny 9-ej wieczorem począł się zjeżdżać do klubu niezmierny szereg powozów, z osobami zaproszonemi na bal, a których liczba wraz z gośćmi z polskiego towarzystwa dochodziła do tysiąca dwustu!. Członkowie klubu przybudowawszy salę obok galerji wychodzącej na ogród, czyli utworzywszy ją z części ogrodu, postawili się tym sposobem w możności pomieszczenia nadzwyczajnej liczby osób, pragnących uradować się widokiem oblicza Najjaśniejszego Monarchy. Szereg powozów dążących do klubu, postępował wśród tłumów publiczności, oblanej jakby słonecznem światłem, odbijającem od gmachu Gimnazjum ruskiego, którego ściany literalnie gorzały w złotej iluminacji! Tłumy te zaglądały ciekawie przez bramę wiodącą na dziedziniec klubu, gdzie umieszczona była wśród różnobarwnych ogni Cyfra Najjaśniejszych Państwa z napisem „Boże Cesarza chroń.“

Około godziny 10-ej. na sali balowej klubu, nastała nagle uroczysta cisza—wszystkie oczy obróciły się ku podwojom wchodowym. Najjaśniejszy Pan, przyjęty w ganku gmachu klubowego przez JW. Hrabiego Namiestnika i starszyznę klubu, a w przedsionku sali, przez JJ.WW. Hrabinę Berg, pp. Minkwitz, Patkel, ks. Massalską, bar. Meller-Zakomelską i p. Sołowiew, jakogospodynie balu, wszedł do sali i przy dźwięku orkiestry Lewandowskiego, rozpoczął tańce polonezem Glinki z opery „Życie za Cesarza”, podawszy rękę JW. Hrabinie Berg, małżonce Namiestnika.

Dalej, poszły już rozmaite, ochoczo prowadzone tańce, w których raczył przyjąć udział Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Włodzimierz Aleksandrowicz.

Najjaśniejszy Pan, raczył łaskawie przemawiać do dam obecnych i tańczących oraz do wielu innych osób, znajdujących się na wczorajszym balu, wreszcie o godzinie 12-ej w nocy, wyraziwszy Swoje zupełne zadowolenie, raczył odjechać do Belwederu, witany przez całą drogę pełnemi zapału okrzykami publiczności, zapełniającej ulice.

Nie będziemy tu opisywać szczegółów, ani świetnych tualet dam, jaśniejących wytwornością i gustem, ani wspaniałego przyozdobienia sali balowej, gdzie połączono wszystko, cokolwiek bogactwo i smak wykwintny zjednoczyć mogą;—wszystkie te bowiem szczegóły upadają, w obec jednej przeważnej myśli—w obec zaszczytu i szczęścia, jakie spotkały zgromadzone w klubie ruskim osoby.

Klub ten, po raz pierwszy zaszczycony obecnością ubóstwianego Monarchy, zachowa ten wieczór w wiecznej i wdzięcznej pamięci—pozostanie on zarazem radosną i trwałą pamiątką w dziejach Warszawy i w sercach wszystkich jej mieszkańców, uszczęśliwionych widokiem Najłaskawszego Monarchy.

Po odjeździe Najjaśniejszego Pana, jak po zachodzie słońca, pozostał jeszcze jakby blask radosny, pod wpływem którego, balowe towarzystwo przedłużało ochoczo zabawę. Tłumy ludu wciąż snuły się po mieście oświetlonem tak wspaniale przez cały czas pobytu Najjaśniejszych Państwa — że nad niem świeciła ogromna łuna, odbijająca na niebie jak zorza północna.

Najjaśniejsi Państwo dziś wieczorem opuszczają Warszawę.

* Najjaśniejszy Pan raczył mianować frejliną Jej Cesarskiej Mości, pannę Anastazję Trepow.

Wszystkie bez wyjątku dzienniki wiedeńskie wyrażają swe zadowolnienie z oświadczeń gabinetu, złożonych na posiedzeniu rady państwa 9-go b. m. Lecz zadowolnienie publiczności nie tyle pochodzi z nadania podstawy konstytucyjnej zachodniej połowie cesarstwa i z wniesienia projektu do prawa o odpowiedzialności ministrów, ile z ustępstw gabinetu, stosownie do żądania rady państwa, w przedmiocie poboru do wojska i ufortyfikowania Wiednia. Do zupełnego zadowolnienia liberalnej większości w radzie państwa, brak tylko, aby z jej łona wybrano członków do uzupełnienia cislitawskiego gabinetu. Jednak, o ile słychać, to ich życzenie nie tak prędko będzie spełnione, gdyż p. Beust nie zamierza uzupełnić gabinetu cislitawskiego, dopóki ostatecznie dzieło konstytucji i pojednania z Węgrami nie będzie ukończone. Sądzą, że ta okoliczność skłoni przewódców liberalnych do tem energiczniejszego popierania programu rządowego, aby jak najprędzej nastała upragniona chwila powołania ich do gabinetu.

Według dzisiejszego naszego telegramu, Fuad-pasza odrzucił żądania wyrażone w nocie zbiorowej, z powodu, że Omer-pasza obiecuje rychłe uspokojenie Kandji. Wszelako nie po raz to pierwszy Omer-pasza robi takie zawodne obietnice.

Komisja izby deputowanych włoskich, do prawa o dobrach kościelnych, pracująca nad kontr-projektem w tym przedmiocie, jak zapewnia *Italie*, oświadcza się za wcieleniem do skarbu wszystkich dóbr duchownych, nie wyłączając dóbr parafjalnych. Z powodu zaś niecierpiącej zwłoki potrzeby pieniędzy, niektórzy deputowani są zdania, aby pozwolić gabinetowi zaciągnąć pożyczkę 600 milionów franków na dobra duchowne, na własną jego odpowiedzialność.

Angielska izba gmin przyjęła i drugą połowę bilu reformy, dotyczącą podziału kraju na okręgi wyborcze. Tymczasem agitacja ligi reformy wyborczej wyradza rozruchy przybierające groźne rozmiary. Takie rozruchy, do których przyłączają się i spory religijne, miały miejsce w Londynie, Belfast i Birminghamie, gdzie siła zbrojna zaledwie zdołała przywrócić spokojność.

W Stanach Zjednoczonych zaczynają się okazywać następstwa emancypacji murzynów. Tak w konwencie, w prowincji Alabama, murzyni stanowili większość, skutkiem czego, wszystkie uchwały konwentu zapadły w duchu radykalnym.

Nordd. A. Z. pomimo odpowiedzi p. Lerdo de Tejada, nie chce jeszcze tracić nadziei, że Juarez w obec jawnego wypowiedzenia się opinji publicznej, poszanuje życie cesarza Maksymiljana. Dziennik ten wątpi jednak o wiarogodności wieści, według której, cesarz Maksymiljan znajdowałby się już w drodze do Europy.

Telegramy

Dziennika Warszawskiego.

Paryż, *21 czerwca.* **Krąży pogłoska, że cesarz Maksymiljan jest w drodze do Europy.—Dzisiejsza** *La Presse* **powiada: Stanowczy cios łatwo zniweczy jedność Niemiec, kiedy takowa okaże się groźbą dla niepodległości Europy i bezpieczeństwa sąsiadów.—Cesarz austrjacki wraz z małżonką wyruszy do Paryża 15-go lipca.**

Konstantynopol, *20 czerwca.* **Zapewniają, że Fuad-pasza odrzucił propozycje zawarte w nocie zbiorowej, ponieważ Omer-pasza obiecuje rychłe uspokojenie Kandji.**

(Correspondenz Büreau.)

* *Siew. Pocz.* pisze: „Po otrzymaniu wiadomości o zbrodniczym zamachu 25-go maja, na życie Najjaśniejszego Pana i o nowem cudownem ocaleniu drogocennych dni naszego Monarchy, Jego Cesarska Wysokość Wielki Książe Mikołaj Mikołajewicz miał szczęście złożyć Jego Cesarskiej Mości powinszowanie w imieniu całej gwardji. Jego Cesarska Mość 27 maja raczył odpowiedzieć w następującym telegramie: „Dziękuję za telegram w imieniu korpusu gwardji i za uczucia i życzenia w nim wyrażone”.

* Jak donosi *Wil. Wiest.*, d. 27-go maja, we wszystkich świątyniach m. Wilna odprawione były nabożeństwa dziękczynne do Boga, z powodu nowego ocalenia jego Wybrańca i nowego dowodu jego łaski dla ruskiej ojczyzny. Tłum ludu w klasztorze św. Ducha, gdzie przybył i główny naczelnik kraju, był ogromny.

* Otrzymaliśmy następujące doniesienia z prowincji o wynurzeniu wiernopoddańczych uczuć z powodu paryzkiego zamachu:

(*Dobrzyń nad Drwencą, dnia 2 (14) czerwca*). „Na wiadomość o zbrodniczym zamachu i tak szczęśliwem ocaleniu drogocennego życia Najjaśniejszego Cesarza Aleksandra II, ludność z okolic i miasta Dobrzynia nad Drwencą, wszelkich wyznań, powodowana jednomyślnem uczuciem błogiej radości, pragnąc uroczystym obchodem złożyć dzięki Opatrzności tak widocznie opiekującej się losem narodów, w dniu 30 maja (11 czerwca) r. b. pospieszyła do świątyń ze złożeniem szczerych dziękczynnych do Stwórcy modłów. Starozakonni ogromnym tłumem zebrani najpierw o godzinie 10 zrana w bóżnicy dopełnili nabożeństwo, w końcu którego śpiewacy odśpiewali hymn w języku ruskim „Boże Cesarza chroń." Następnie po zebraniu się do kościoła katolickiego władz i mieszkańców chrześcian, proboszcz miejscowy odprawił solenne nabożeństwo ze śpiewem „Te Deum laudamus." Po ukończonem nabożeństwie burmistrz miejscowy z mieszkańcami miasta zaprosił wszystkich sztab i ober-oficerów, urzędników i znaczniejsze osoby, do mieszkania na śniadanie, gdzie dowódca straży pogranicznej wzniósł zdrowie Najjaśniejszego Cesarza i Króla Aleksandra II, na które kilkakrotne okrzyki „hura", „Niech żyje nasz Najjaśniejszy Pan," było odpowiedzią; dalej przy śniadaniu powtarzano liczne toasty za zdrowie Najjaśniejszego Pana i Najdostojniejszej Rodziny, oraz ich poddanych, a nieumilkająco-grzmiące „hura" obecnych, było echem szczerych i wiernopoddańczych uczuć. Straż graniczna niższych stopni, przez mieszkańców była częstowaną i najserdeczniej przyjmowaną, a w końcu licznie zebrana ludność całego miasta przygotowany z jej podyktowania adres, podpisała. I na tem zakończył się ten dzień, którego wieczór rzęsistą zajaśniał iluminacją. *J. N.*"

* (*Z Radomia*). „Tutejsi rosjanie w d. 27-m maja (8 czerwca) w następujący sposób obchodzili cudowne ocalenie życia naszego ubóstwianego Monarchy: rano o godzinie $10^1/_2$, wszystkie władze miasta Radomia przedstawiały się naczelnikowi gubernji, a o godzinie 11-ej dzwony wzywały mieszkańców do świątyń chrześciańskich dla wzniesienia dziękczynnych modłów do Najwyższego za ocalenie nieocenionego życia Monarchy, Dobroczyńcy i Ojca. Na placu naprzeciwko cerkwi świętego Mikołaja, stanęły wojska uszykowane w czworobok, pośrodku którego znajdowało się wzniesienie. Ukazały się z cerkwi chorągwie i ksiądz z krzyżem w ręku zbliżył się do wzniesienia. Nabożeństwo z przyklęknięciem było poprzedzone przez pełną uczucia mowę księdza. Należało w tej chwili widzieć twarze modlących się, żeby mieć pojęcie o głębokich uczuciach, jakie wyrażali oni, każdy po swojemu. Następnie modlono się za długie życie całego Panującego Domu i chrześciańskiego, zwycięzkiego wszech-ruskiego wojska, a potem rozległ się hymn narodowy „Boże Cesarza chroń," odśpiewany przez wszystkich obecnych. Po nabożeństwie ruskie towarzystwo zebrało się w domu proboszcza, gdzie uprzejmy gospodarz wzniósł toast za zdrowie Najjaśniejszego Pana. Ogłuszające długie „hura" i hymn „Boże Cesarza chroń," stanowiły nań odpowiedź. Toast ten powtórzyli naczelnik gubernji i prezes komisji do spraw włościańskich. Następnie do JW. Jenerał-Feldmarszałka Hrabiego Namiestnika wysłany został w imieniu całego ruskiego towarzystwa w Radomiu, z podpisem księdza Boruckiego i gubernatora Anuczina, telegram następującej osnowy: „Rosjanie w Radomiu, zaniosłszy dziękczynne modły do Najwyższego Stwórcy, który ocalił drogocenne dla rosjan życie Monarchy-Wyswobodziciela, proszą JW. Pana o wynurzenie u stóp Jego Cesarskiej Mości serdecznej radości Jego wiernych poddanych." Ztamtąd potem publiczność, z nieumilkającym hymnem „Boże Cesarza chroń," odprowadziła naczelnika gubernji do jego mieszkania, gdzie znów zagrzmiało „hura" i kilka razy powtórzono hymn narodowy. Ale na tem się nie skończyło. Młodzież ruska uważała za właściwe, aby wszyscy bez wyjątku rosjanie obchodzili ten dzień tak, jak umieją obchodzić i obchodzą w podobnych wypadkach w Rosji. Odwiedziła ona wszystkie familijne domy ruskie: nie pominęła i odwachów, które na hymn „Boże Cesarza chroń" odpowiadały honorami wojskowemi; nie pominęła i koszar, gdzie rodacy z zapałem przyjmowali hymn narodowy i odpowiadali okrzykami: „hura." Ku wieczorowi, na radomskich ulicach w różnych punktach ukazali się dziarscy śpiewacy w czerwonych koszulach; z temi śpiewakami złączyła się wspomniona młodzież. Tu i owdzie rozlegały się ruskie pieśni. Wieczorem ruskie towarzystwo zgromadziło się w teatrze, gdzie trupa p. Trapszy dawała przedstawienie, i gdzie, przy oświeceniu ogniem bengalskim odśpiewany był hymn „Boże Cesarza chroń," kilkakrotnie powtórzony na żądanie publiczności. Ztamtąd całe towarzystwo ruszyło do niewielkiego miejskiego ogrodu, gdzie oczekiwała nań wspólna kolacja. Była już godzina 11-a. Pod szeroko rozrośniętym wiązem bieliły się stoły, przy których siedziało do 60 osób. Przed nimi stami ogni gorzał ogromny transparent z cyfrą Najjaśniejszego Pana. Dalej stali muzykanci i gromadkami kupili się śpiewacy żołnierze. Naczelnik gubernji wzniósł toast za zdrowie Najjaśniejszego Pana i zagrzmiało nieumilkające „hura." Prezes komisji włościańskiej, wzniósł kielich i rzekł: „Panowie! za spokojność Najjaśniejszej Pani." Jeszcze silniej, jeszcze huczniej zagrzmiało „hura." Następnie wszyscy odśpiewali hymn narodowy z takiem uniesieniem, z takiem uczuciem, że u wielu okazały się łzy w oczach."

(Z Solca). „O godzinie 11-ej z rana, po odprawieniu nabożeństwa z modłami za Najjaśniejszego Pana w kościele przy soleckich kursach pedagogicznych, nauczyciele kursów wraz z uczniami udali się do kościoła parafialnego, zkąd miejscowe duchowieństwo, władze miejskie i wiejskie, z chorągwiami, krzyżami i obrazami, wyszły na plac do urządzonego ołtarza i tam uroczyście, z przyklęknieniem odprawione było dziękczynne nabożeństwo za ocalenie cudowne życia Najjaśniejszego Pana, poczem uczniowie kursów odśpiewali hymn narodowy „Boże Cesarza chroń" a następnie duchowieństwo i lud odśpiewało „Ciebie Boże chwalimy," przy biciu w dzwony. Procesja powróciła w takim samym porządku do kościoła, gdzie odprawiona była uroczysta msza, po skończeniu której uczniowie powtórnie odśpiewali hymn: „Boże Cesarza chroń." Inspektor i wszyscy nauczyciele soleckich kursów pedagogicznych, na pamiątkę cudownego ocalenia Najjaśniejszego Pana od grożącego mu niebezpieczeństwa, przejęci uczuciem wdzięczności bez granic względem Boskiej Opatrzności, która powtórnie okazała dowód swej łaski dla Ruskiego Monarchy i ludu, postanowili jednozgodnie na posiedzeniu rady pedagogicznej, umieścić na kursach obraz Zbawiciela, z ciągle palącą się przed nim lampą; dzień zaś 25-go maja, corocznie święcić dziękczynnem nabożeństwem w obec wszystkich nauczycieli i uczniów."

(Z Ozorkowa). „Trudno opisać uczucie oburzenia, jakiem przejęły się serca naszej rodziny wojskowej, kiedy usłyszała o haniebnym zamachu, a zarazem uczucia prawdziwej radości, z powodu, że i na ten raz Opatrzność ocaliła nam życie drogocenne ubóstwianego Monarchy. W sobotę, 27-go maja, zebrany był na placu, kwaterujący tu 16-ty ładożski pułk piechoty w paradzie, i odprawione było dziękczynne nabożeństwo do Boga, który ocalił ruską ojczyznę od grożącego jej niebezpieczeństwa. Przed rozpoczęciem nabożeństwa dowódca pułku wyjaśnił szeregowcom przyczynę, w skutku której wezwani zostali do oddania chwały Wszechmocnemu Bogu. Po skończeniu nabożeństwa, kiedy dowódca pułku zawołał: „Niech żyje Najjaśniejszy Pan," muzyka zagrała hymn narodowy, a w powietrzu rozległo się huczne ruskie „hura." Prawie cała ludność Ozorkowa znajdowała się na tym placu, tak, że literalnie cały był napełniony ludem i wojskiem. Niektórzy oficerowie pułku zaraz zaproponowali nabycie, na pamiątkę dwukrotnego cudownego ocalenia ukochanego Monarchy od grożącego Mu niebezpieczeństwa, obrazu śś. najprzewielebniejszego Józefa i męczennika Ferraponta, których pamiątkę kościół prawosławny obchodzi 4 kwietnia i 25 maja i prawowiernego wielkiego księcia Aleksandra Newskiego, patrona Jego Cesarskiej Mości. Na tymże obrazie, nad postaciami świętych ma być wyobrażone i Wniebowstąpienie Pańskie, ponieważ w roku bieżącym przypadało takowe w dniu 25 maja. Po skończeniu parady wszyscy oficerowie udali się do znajdującego się w Ozorkowie kościoła ewangielickiego, gdzie pastor Stiller miał gorące i serdeczne kazanie z powodu zamachu 25 maja. Wieczorem całe miasto było uiluminowane. Kiedy niższym stopniom, oznajmiono myśl oficerów, wielu z nich zawołało zaraz, że na wspomniony obraz i oni pragną zrobić ofiarę i prosiło, aby użyć na ten cel całkowity zarobek pierwszego dnia wolnych robót. Wiadomość o tem szybko rozniosła się po całym pułku i wszyscy żołnierze wynurzyli życzenie, aby bezzwłocznie zapadła w tym względzie uchwała."

W *Dzienniku Gubernialnym Płockim* piszą: „Po otrzymaniu telegramu z 26-go maja o szczęśliwem ocaleniu Najjaśniejszego Pana, od grożącego Mu niebezpieczeństwa, następnego dnia w Płocku, były odprawione dziękczynne nabożeństwa w obecności władz wojskowych i cywilnych i wielu miejskich mieszkańców. Wieczorem miasto było iluminowane. Według doniesień od naczelników powiatów, w Prasnyszu, Lipnie, Ciechanowie i Rypinie, dziękczynne nabożeństwa o ocalenie życia Najjaśniejszego Pana, odprawione były 29-go maja, na placach miejskich przy ogromnem zebraniu się ludu. Wieczorem miasta te były iluminowane. Najpoddaniejsze adresy złożyli mieszkańcy miast Sierpca, Prasnysza i Lipna".

W *Dzienniku Gubernialnym Kaliskim* czytamy: Dnia 27-go maja o godz. 11-ej z rana, z powodu cudownego ocalenia Najjaśniejszego Pana od ręki mordercy w Paryżu, odprawione zostało uroczyste nabożeństwo w parafialnej prawosławnej cerkwi w Kaliszu, w obec naczelnika gubernji, władz wojskowych i cywilnych i mieszkańców m. Kalisza. W katedrze katolickiej nabożeństwo było odprawione o godzinie 12-ej, w kościele ewangelickim o $12^1/_2$, w synagodze o 1-ej z południa. Wieczorem miasto było iluminowane. Ruskie towarzystwo w Kaliszu, na pamiątkę cudownego ocalenia ubóstwianego Monarchy od zbrodniczego zamachu 25-go maja, wynurzyło życzenie ofiarowania do ruskiej cerkwi parafialnej obrazu św. Aleksandra Newskiego. Do pierwiastkowych ofiarodawców prawosławnych, przyłączyli się katolicy, ewangelicy i inni. Zebrana suma dochodzi już do 608 rsr."

Wiadomości telegraficzne

* *Jassy, 19 czerwca.* Sąd apelacyjny uniewinnił wczoraj wszystkich izraelitów, skazanych w pierwszej instancji jako obwinionych o włóczęgostwo. Były minister, na teraz deputowany Epuriano, podjął się obrony i biczował w kilkogodzinnej świetnej mowie wszystkie gwałty popełnione na żydach, wśród grzmiących oklasków zgromadzonej publiczności. (*Cor. Bür.*)

* *Berlin, 20 czerwca. N. Preus. Z.* donosi: Ponieważ przy układach poufnych pomiędzy Kopenhagą i Berlinem, Danja odmówiła gwarancji dla opieki i zabezpieczenia narodowości niemieckiej w Szlezwigu północnym, który ma być odstąpiony, przeto Prusy postawiły w formie urzędowej i stanowczej zapytanie, czy i jakie gwarancje Danja chce dać w tej kwestji.— *N. Preus. Z.* zaprzecza z jak największą stanowczością wiadomości, jakoby roztrząsany być miał w Paryżu projekt powszechnego rozbrojenia. (*Wolff's T. B.*)

* *Marsylja, 19 czerwca.* Listy z Rzymu z d. 16 go b. m. donoszą, że papież ma zamiar zwołać concilium ogólne na m. styczeń 1869 r. W Kwirynalu przysposabiają apartamenta dla królowej hiszpańskiej, której przybycia, wraz z królową portugalską, spodziewają się w końcu czerwca. Kardynał Cuesta, arcybiskup Sewilli, przybył do Rzymu wraz z 22 biskupami hiszpańskiemi. Jenerał Jakób Durando przyjmowany był kilka razy przez kardynała Antonellego. Sądzą, że papież odrzucił uczynioną przez jen. Durando ofiarę wojsk włoskich. (*Cor. Hav. Bul.*)

* *Florencja, 19 czerwca.* Izba deputowanych ukończyła rozprawy nad budżetem ministerstwa spraw wewnętrznych i rozpoczęła rozprawy nad budżetem ministerstwa sprawiedliwości. Uchwaliła ona prawo co do przerobienia karabinów armji. Wyznaczono komisję dla zbadania projektu prawa co do odpowiedzialności ministrów. Komisja ta wybrała na swojego prezesa p. Macchi. (*Tamże.*)

* *Londyn, 19 czerwca.* Izba gmin zatwierdziła drugą część bilu reformy, dotyczącego nowego podziału krzeseł deputowanych. W Birmingham porządek został przywrócony. (*Tamże.*)

---

* (Jarmark wełniany). Jakkolwiek dzień wczorajszy był dniem ostatnim jarmarku, nadeszły jednak jeszcze niektóre transporta, wynoszące pudów 2,592 funtów 38. Ogół dostawionej w r. b. wełny wyniósł pudów 36,251 funtów 16. Wczoraj kupcy krajowi i zagraniczni zakupili około 10,000 pudów; największą partję nabyła kupcowa Rajgrocka z Białegostoku cent. 600; Rosenthal z tegoż miasta cent. 500; Fidler, Freund i Hentzel po cent. 200; ajent Stieglitza cent. 200. Płacono wczoraj za centnar wełny średniej od tal. 83 do 87, za średnio-cienką od 86—95. Jarmark dziś uważa się za skończony, wagi miejskie funkcjonować przestają, deputacja jarmarczna czynności swe zwija. Jaki był ruch ogólny i jakie rezultata tegorocznego jarmarku w zbiorowym ich bilansie z porównaniem z rezultatami jarmarku zeszłorocznego, później nieco, w ogólnem sprawozdaniu, wykazać nie omieszkamy. *ф.*

* (Wieczór artystyczny). Pojutrze w poniedziałek 12 (24) b. m. ma się odbyć w resursie obywatelskiej, wieczór artystyczny, według następującego programu: 1) Arja z opery „Faworyta" Donizettego (p. Kwiecińska); 2) Cavatina z op. „Cyrulik Sewilski" Rossiniego (p. Kozieradzki); 3) Fantazja z op. „Lukrecja Borgia" Donizettego, na harfę (panna Pistor); 4) „Zamki na lodzie" Chęcińskiego (dekl. p. Chęciński); 5) Arja „del Reggente" Mercadantego (p. Wysocki); 6) Tercet z Precjozy, Webera (pp. Cieślewski, Prochaska i Suszyński); 7) Arja z op. „Halka" Moniuszki (p. Filleborn); 8) Alegro Sonaty Webera (p. Kątski Antoni); 9) Ustęp z „Dziadów" Mickiewicza (dekl. p.

Królikowski); 10) Mazur „Tęsknota" Nowakowskiego (p. Kwiecińska).

* (Wypadki). Kacper Kłosiewicz, chłopiec 5-letni znaleziony za rogatkami, jako mocno przez maszynę kolei żelaznej pokaleczony, o czem było doniesione wczoraj, zmarł w szpitalu św. Ducha. — W dniu wczorajszym, na brzegu rzeki Wisły, wprost ulicy Gęstej, znaleziono w wodzie zwłoki niewiadomej z nazwiska i pochodzenia kobiety.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar	*wczoraj* rsr. 1	kop. 8	*dziś* rsr. 1	kop. $8\frac{1}{4}$.
Za frank	„ „ —	„ $29\frac{1}{2}$	„ „ —	„ 30.
Za złoty reń.	„ —	„ 59	„ „ —	„ 59.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może służyć tylko za wskazówkę.

* (Zarząd obwodu turkiestańskiego). *Gołos* pisze: Pogłoski o organizacji w Turkiestanie osobnego zarządu i okręgu wojennego, sprawdzają się, jakkolwiek nie w takiem znaczeniu jak początkowo doniesiono. Mówią, że wszystkie zajęte przez nas w ostatnim czasie posiadłości turkiestańskie, włącznie z równiną Syr-Darji i częścią stepów ciągnących się od północno-wschodniego krańca morza aralskiego ku wschodowi do jeziora Bałchasz i południowej części obwodu semipałatyńskiego wraz z żailijskim i semireczeńskim krajem, to jest, okręgami siergjopolskim, kopalskim i ałatawskim, wejdą do składu oddzielnego zarządu, pod nazwą *okręgu wojennego turkiestańskiego*, pod zwierzchnictwem oddzielnego dowódcy okręgowego z atrybucjami jenerał-gubernatora, zupełnie niezależnego od władz orenburgskiej i zachodnio-syberyjskiej. Ten okrąg wojenny ma być podzielony na dwa obwody, każdy pod władzą oddzielnego gubernatora wojennego: *taszkiencki*, obejmujący całą równinę Syr-Darji, od morza aralskiego aż do jej ujść, łańcuch gór niebieskich, od jeziora Bałchasz ku południowi do granic Chiwy, Buchary i Kokanu, i *ałmatyński* — obejmujący pozostałą część kraju, między jeziorami Bałchasz i Isyk-kul do granicy zachodniej Chin (wschodniego-turkiestanu), włącznie z okręgami południowemi obwodu siemipałatyńskiego aż do łańcucha gór tarbagutajskich. Głównem miastem pierwszego z tych obwodów będzie *Taszkient*, a drugiego twierdza Wiernoje, która nazwana będzie miastem *Ałmaty* (zwykłe nazwisko tej miejscowości). Zarząd nowego kraju, jak słychać, początkowo będzie wojskowy, niezależny od innych ministerstw. Pozostała najobszerniejsza część stepu kirgizów pozostanie podzieloną między dwoma dotychczasowemi jenerał-gubernatorstwami, z których do orenburgskiego, jak dawniej, ma być wcielony obwód kirgizów orenburgskich, a do zachodnio-syberyjskiego obwód kirgizów syberyjskich.

* (Powrót eskadry). *Kron. Wiest.* donosi, że korweta śrubowa „Askold" pod flagą kontradmirała Kerna, i kliper śrubowy „Izumrud" zawinęły do przystani kronsztadzkiej 28 maja, o godzinie 3-ej zrana, po dwuletniej prawie podróży. Trzeci okręt tejże eskadry, korweta śrubowa „Warjag" z powodu mgły spóźnił się nieco i przybył do Kronsztadu dopiero nazajutrz po czteroletniej nieobecności i żegludze naprzód u brzegów Ameryki, z eskadrą kontr-admirała Lesowskiego (pełniącego obecnie obowiązki głównego dowódcy i gubernatora kronsztadzkiego), a następnie na Oceanie spokojnym.

* (Notatki na drodze do Moskwy). *Narodni Noviny* w Nr. 45 zaczęły drukować artykuł pod napisem: „Notatki na drodze do Moskwy." Pierwszy dział nosi tytuł: „Ziemia i lud na Rusi." O ludzie ruskim powiedziane tam jest między innemi: „Według własnych, ścisłych postrzeżeń, z najzupełniejszą prawdą możemy zapewnić naszych współrodaków, że lud ruski, pod każdym względem jest daleko lepszy, niż go przedstawiają w opowiadaniach, rozpuszczanych w zachodniej Europie. Kto tylko z nas po raz pierwszy stąpił na ziemię ruską, ten jasno zobaczył, z jaką usilną starannością i zręcznością wrogowie słowiańszczyzny i przeciwnicy rosjan, starali się zbrzydzić i przekręcić tę czysto-słowiańską postać, żeby poniżyć charakter narodu, który i swemi wrodzonemi zdolnościami i przymiotami przewyższa nie jeden naród na zachodzie Europy, pyszniący się wysoką cywilizacją i oświatą."

* (Groźby). W Nr. 47 dziennika *Pest. Budinske Wiedomosti* piszą: Baron Beust w mowie swej, mianej w radzie państwa, zagrażał sławianom zgubą. Na to dziennik czeski *Posel z Prahy* powiada: Jeżeli p. Beust grozi, że pomiędzy słowianami rozszerzy się wzburzenie z zagranicy, to jest *z Rosji* (mówiąc po prostu po czesku, dodaje redakcja), to nam się zdaje, że taka groźba jest bezużyteczna, ponieważ od czasu, jak naród ruski przycisnął nas do swego serca, a Cesarz Ruski, jak słowiański brat rozmawiał z naszymi przodownikami po bratersku, i przedstawił nam Swe Dzieci, odtąd w słowiańskich sercach nastały pokój i spokojność, które jak balsam działają na nasze rany; dla tego nie potrzebuje chmurzyć się około hrabiego Beusta ani koło rady cislitawskiej i nie potrzeba żadnych groźb."

Anglja.

* (Rozruchy). Ruch reformistowski daje powód do rozruchów, które zaczynają przybierać dość znaczne rozmiary. Wydarzają się przytem deklamacje i czyny gwałtowne, wymierzone przeciw katolikom. Rozruchy takie wybuchły w Londynie, Belfast i Birmingham. W tem ostatniem mieście, policja zdołała położyć koniec rozruchom dopiero pomiędzy godziną piątą a szóstą wieczorem. Wiele osób zostało ranionych i aresztowano przeszło 70 indywiduów. (*La Fr.*)

Austrja.

* (Ministerstwo i stronictwo liberalne.) *Wiedeń, 18 czerwca.* Dzisiejsze dzienniki tutejsze odznaczają się niezwykłą cechą, jakiej nie miały już od lat wielu, oddają bowiem prawie jednozgodnie pochwały rządowi. Na skutek wczorajszego wystąpienia w radzie państwa, ministerstwo zdobyło sobie rzeczywiście szturmem opinję publiczną, przynajmniej na chwilę obecną. Lecz rada państwa i publiczność czują się w wysokim stopniu zadowolonemi, nie na skutek złożenia projektów, przyjęcie których zdolne jest zapewnić dla zachodniej połowy monarchji niezawodną podstawę konstytucyjną; właściwy powód do zadowolenia tutejszego stronictwa liberalnego stanowi nie prawo o odpowiedzialności ministrów, którego warunki, nawiasem powiedziawszy, czynią illuzyjnem potępienie ewentualne któregokolwiek z ministrow; radość pochodzi z ustępstw, jakie rząd porobił co do prawa o reorganizacji armj i w kwestji ufortyfikowania Wiednia. Podobną radość z powodu osiągnięcia rezultatów negatywnych, możnaby nazwać fenomenem przychologicznym, lecz bardzo jest łatwo wyjaśnić sobie takową. Gotowość ze strony rządu do porobienia ustępstw w dwóch wyż wspomnionych kwestjach pochlebia nadzwyczajnie miłości własnej tutejszych stronników ultra, konstytucjonalizmu, którzy wybrali te dwie własne kwestje dla wypróbowania swego wpływu, zadowolona zaś miłość własna wyradza zawsze, jak wiadomo, przyjemniejsze jeszcze uczucie, niż np. zadosyć uczynienie prawdziwie naglącej potrzebie. Obecnie brak tylko zamianowania ministerstwa parlamentarnego, a wszystkie życzenia przewódców stronictwa liberalnego byłyby uwieńczone. Lecz na urzeczywistnienie tego głównego życzenia, potrzeba będzie jeszcze poczekać jakiś czas. Osobistości, które są dobrze poinformowane o zamiarach prezesa ministrów austrjackich, zapewniają, że baron Beust nie jest bynajmniej skłonnym do zakwestjonowania uwieńczenia swego programu, zależącego na stanowczem ukonstytuowaniu monarchji, zapomocą zwiększenia składu rady ministrów przez powołanie takich osób, które stały zdala od pierwszych okresów dokonywającego się obecnie dzieła, i które mogłyby następnie wystąpić z zamiarami, pozostającemi w sprzeczności z pierwiastkowemi ideami programu rządowego. Według wszelkiego przeto prawdopodobieństwa, ministerstwo cislitawskie pozostanie w swym dotychczasowym składzie dopóty, aż maszyna państwa wejdzie na równą drogę, tak iż chodzić już będzie nie o tworzenie nowych stosunków, lecz jedynie o wytrwanie w raz obranym kierunku. Umysły bezstronne nie żywią bynajmniej obawy, ażeby zwłoka w ustaleniu parlamentaryzmu mogła sprowadzić zerwanie, ci bowiem panowie, którzy zostali zawiedzeni w swych oczekiwaniach co do powołania ich do ministerstwa, nie tracą jeszcze nadziei na osiągnięcie tej godności, i z tego powodu popierać brdą tem gorliwiej przyjęcie propozycji rządowych, ażeby nadzieja ich stała się tem rychlej faktem dokonanym. (*Nordd. A. Z.*)

* (Wydatki koronacyjne.—Książe serbski.) *Wiedeń, 19 czerwca.* Ogólna suma wydatków miasta Pesztu z powodu uroczystości koronacyjnych wynosi 103,000 zł. reńs. — Dziś rano przybył tu statkiem parowym książe Michał serbski, i udał się natychmiast koleją żelazną do Wiednia. (*Cor. Bür.*)

* (Zatwierdzenie uchwał). *Wiedeń, 19 czerwca.* Dzisiejsza *Debatte* donosi: Uchwały sejmu galicyjskiego tyczące się zaprowadzenia osobnej rady szkolnej dla Galicji i zaprowadzenia języka polskiego w szkołach galicyjskich otrzymały najwyższą sankcję. Dla uchwał sejmowych co do pomnożenia liczby posłów z miast galicyjskich przyrzeczona jest sankcja cesarska. (*G. Lw.*)

Francja.

* (Zaprzeczenie). *La France* pisze: „Dzienniki, które doniosły, że papież zamierza przybyć wkrótce do Paryża, pośpieszyły się zbyt z podaniem tej wiadomości. O ile wiemy, wiadomość ta jest bezzasadna".

* (Budżet.) *Paryż, 18 czerwca.* Komisja budżetowa w sprawozdaniu swojem powiada, że uniknione zostaną przewidywane wydatki wojskowe. Pod tym względem wydane zostanie wkrótce szczegółowe rozporządzenie. Dochody zwyczajne na r. 1868 przedstawiające czystą przewyżkę 124 miljony nie mogą budzić żadnej obawy co do obecnego i przyszłego stanu finansowego. Przewyżka ta powiększać się będzie w przyszłości. Uniknie się w krótce niektórych chwilowych wydatków przechodnich. Stan finansowy nie przedstawiał się nigdy w lepszem świetle jak obecnie. (*Cor. H. B.*)

* (Konferencja monetarna). *Paryż, 19 czerwca.* Dziś odbyło się w ministerstwie spraw zagranicznych drugie posiedzenie konferencji monetarnej, na której obecnymi byli wszyscy komisarze, w liczbie trzydziestu sześciu. Jutro odbędzie się znowu posiedzenie, i zdaje się nie ulegać wątpliwości, że usiłowania reprezentantów rozmaitych krajów interesowanych w tej kwestji, uwieńczone zostaną powodzeniem. (*La Fr.*)

Włochy.

* (Sobór ekumeniczny). *La France* pisze: „Podaliśmy niedawno wiadomość o zamiarze zwołania soboru ekumenicznego. Wiadomość tę powtarzają liczne korespondencje, dobrze zwykle poinformowane, i nabiera ona z każdym dniem coraz więcej prawdopodobieństwa. Jeden z prałatów francuzkich mówi, w ogłoszonym niedawno liście pasterskim, o podobnym soborze, jako o życzeniu, którego roztropność stolicy apostolskiej powinna urzeczywistnić w stosownym czasie. Niektóre dzienniki religijne popierają tę myśl i uważają zwołanie soboru jako uwieńczenie papieztwa Piusa IX. Zapewniają, że na jednem ze zgromadzeń, które mieć będą miejsce w Rzymie z okoliczności stuletniego jubileuszu, ojciec św. zawiadomi osobiście biskupów świata katolickiego o tem wielkiem wydarzeniu. Sobór ma być zwołany na 8 grudnia 1868 roku."

* (Dobra kościelne). Apatja, jaka opanowała wszystkie czynniki życia politycznego we Włoszech, wychodzi najbardziej na jaw w rozprawach nad operacją finansową co do dóbr kościelnych. Jakkolwiek krytyczne położenie państwa wymaga szybkiej decyzji, pomimo to zdaje się, że ani rząd, ani parlament nie mogą wyjść z wiecznego wahania się i z bezowocnych prób to na jedną to na drugą stronę. Zdaje się atoli, że choć część deputowanych zrozumiała nareszcie zgubne skutki podobnej zwłoki, powiadają bowiem, że w parlamencie coraz bardziej bierze górę przekonanie, że wypada upoważnić po prostu rząd do zaciągnięcia na dobra kościelne pożyczki w wysokości 500 miljonów i do postarania się na własną odpowiedzialność o rozporządzenie się tą sumą. (*Nordd. A. Z.*)

Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

Lwów, 13 czerwca.

Fałszywe wiadomości *Presse*. — Mierosławczyk Hubicki. — Towarzystwo strzeleckie. — Powrót i wyjazd hr. Gołuchowskiego. — Odroczenie festynu.

Wiedeński dziennik *Presse* (stara), którą od niejakiegoś czasu w poczet rusożerców stawić można, podaje takie brednie przez swego korespondenta lwowskiego do wiadomości, iż trudno nawet przypuścić ażeby sam jej redaktor mógł wierzyć, iż takowe nie są kłamstwem tendencyjnem; dość przytoczyć tu tylko wiadomość podaną przez owego korespondenta, że p. Dziedzicki, który się obecnie zowie Dydyckoj, a który niedawno pozbawionym został posady profesora uniwersytetu we Lwowie, za to, że pozwolił sobie wykładać zamiast ruskiego, język moskiewski (?), pojechał obecnie do Moskwy na wystawę etnograficzną; (chociaż p. Dziedzicki nigdy nie był profesorem uniwersytetu i ani pomyślał wyjeżdżać na powyższą wystawę); ale dziwić się temu wcale niepotrzebujecie, bo taż sama *Presse* podała raz wiadomość, jakoby z Galicji pochodzącą, że ks. greko-unickiego obrządku Tarnowski, zabił wraz z żoną swoją przyjętego przez nich na nocleg handlarza nierogacizną i zrabował owego. U nas nic o tem nie wiedziano, i dopiero gdy obrażony wytoczył *Pressie* proces o oszczerstwo, wykryło się, że autorem tego tendencyjnego fałszu był przebywający naówczas w Wiedniu poseł do rady państwa Hubicki, który pociągnięty do odpowiedzialności przyznał, że puścił tę fałszywą pogłoskę na zdyskredytowanie kleru ruskiego, i w skutek szczerego przyznania się do błędu, przebaczył mu obrażony (pomimo ruskiej swej narodowości).

Zbankrutowane lwowskie towarzystwo strzeleckie rozpoczęło już strzelanie królewskie do kurka. Dawniej był zwyczaj obierać króla z celnych strzałów, dziś zaś, kiedy bankructwo ogólne całemu społeczeństwu lwowskiemu zagraża, uznano za stosowniejsze obrać tego, który w sutsze celuje fety.

W tych dniach powraca hr. Gołuchowski do Lwowa; pobyt jego w miejscu bardzo będzie krótki, bo zaledwie kilkodniowy; poczem za urlopem dwumiesięcznym udaje się do wód.

Zapowiedziany na dzień koronacji króla węgierskiego festyn ludowy, którego publiczność lwowska chcąca się ubawić, a brodzka potrzebująca szybkiego ratunku — z upragnieniem wygląda, doznaje niepowodzenia, bo z dnia koronacji odłożono go na drugi dzień Zielonych świątek, z tego dnia zaś w skutek ulewy na dzień pogodny, teraz zaś w skutek żałoby dworskiej po ś. p. arcyksiężniczce Matyldzie, podczas której nie mogą być zabawy publicznie odprawiane, odłoży niezawodnie komitet festynowy tę zabawę—*ad calendas graecas*.

16 czerwca.

Denuncjacje *Narodówki*.—Jenerał Klapka.—Kolej czerniowiecko-suczawska i lwowsko-tarnopolska.

Narodówka doszła już do ostatniego szczebla nikczemności, i to nikczemności podłego denuncjanta, wyręczając oraz częściowo zastępcę prokuratora. Po raz wtóry denuncjuje już rusinów, że odprawiają rok rocznie żałobne nabożeństwo tak tu jak w Tarnopolu za ś. p. ks. metropolitę br. Grzegorza Jachimowicza dla tego, że tenże jedynie dla Rusi i z nią żył, trzymając się przytem na uboczu od polaków. Ażeby ułatwić znaczenie tego nabożeństwa i wywód poświęconego wiersza temuż (*naturalnie podług swego kopyta*), objaśnia ona p. prokuratora, podług którego paragrafu kodeksu karnego możnaby wytoczyć proces tak zarządzającemu tem nabożeństwem, jak autorowi wiersza. Słusznie też *Dziennik lwowski* nazwał *Narodówkę* denuncjantką, gdyż i w procesie *Chochlika* głównie na nią p. prokurator, jako na jedynego świadka się odwołuje.

Jenerał Klapka, najbardziej skompromitowany przewódca węgrów, który jeszcze roku zeszłego na czele dezerterów-legjonistów węgierskich podczas austro-pruskiej wojny wkroczył do Węgier w celu zrewoltowania takowych, korzystając obecnie z amnestji, przybył do Wiednia, i jak mówią ma zostać przyjęty do armji austrjackiej w stopniu jenerała.

Około kolei czerniowiecko-suczawskiej rozpoczynają roboty już bieżącego tygodnia; zaś kolej lwowsko-brodzko-tarnopolska została już wytkniętą, a inżynierowie zajmują się właśnie wypracowaniem operatu. Najpierw wybudują kolej do Brodów. *Y.*

Lwów, 17 czerwca.

Powrót dostojników.—Głosy dzienników galicyjsko-polskich.—700 próśb.—Suchorowski, festyn ludowy i wyścigi konne.—Broszury.

Przebrzmiały już hymny pochwalne poświęcone uroczystości koronacyjnej w Peszcie; przebrzmiały toasty, a z niemi i mowa delegata Ziemiałkowskiego, miana na bankiecie węgierskim; wysocy dostojnicy jak hr. Gołuchowski i książę Sapieha, powrócili do Lwowa, nawet in spe minister hr. Alfred Potocki bawi w naszym grodzie; lecz z zaręczonych obietnic i i przyrzeczeń p. ministra Beusta dotąd nic się nie ziściło. Łechtana niemi opinja zaczyna się niecierpliwić i wymyślać na przodownictwo koła polskiego w Wiedniu.

Opinja po radzie państwa niczego się nie spodziewa. Dość powszechnem jest przekonanie, że w niej musi przyjść do starcia, i że delegacja galicyjska mimo błyskotek, jakiemi się p. Beust bawi, będzie musiała opuścić Wiedeń, pozostawiwszy w protokółach posiedzeń uroczystą protestację.

Nasze dzienniki rżną jak najęci sieczkę komunałów o mowie Riegera w Sokolnikach. Jeden z współpracowników *Narodówki*, niegdyś redaktor *Zorji halyckiej*, napisał nawet list otwarty do p. Riegera, którym zapełnia dwie kolumny *Narodówki*. W liście tym, kto ma cierpliwość przeczytać go od początku do końca, spotka się z najnikczemniejszemi wyrazami; nie znajdzie w nim tylko dwóch bagatelek: loiki i—znajomości historji.

Jeszcze się ten nie urodził, ktoby tym ludziom dogodził. *Dziennik Poznański* wyrżnął Riegerowi zdradę, ponieważ o Polsce nie wspomniał. Współpracownik *Narodówki* obdarzył go obelżywym listem otwartym, bo mówiąc za Polską, ma zmuszać Galicję do przejścia na schyzmę... Tymczasem *Dziennik lwowski* zarzuca *Narodówce*, że ona nie umie rżnąć sieczki, i że w tej operacji jest daleko od niej bieglejszy. On jeden zna politykę słowiańską na wylot, lecz z tej swojej wiedzy nie raczył udzielić nam ani odrobineczkę krom rady, że trzeba czechów odbić mo skalom i przygarnąć do Polski za pomocą leaderków *Dziennika lwowskiego*. A *Czas*? *Czas* wywija jeszcze lisim ogonem i wymyśla na korespondenta z Paryża *Dziennika Warszawskiego*, że wiadomości o zamachu nie czerpie z kolumn Monitora—krakowskiego.

Przed kilku tygodniami zawakowała posada urzędnika przy kolei żelaznej z pensyjką 800 guldenów. Dotąd podało się już na nią ani mniej, ani więcej, tylko—700 kandydatów. Zdaje mi się, że to jest dość ciekawa ilustracja naszych stosunków, naszego położenia. Co pomogą frazesa i deklamacje, gdzie brak chleba, zarobków...

Przed sądem tutejszym w sprawach karnych toczy się ciekawy proces o oszustwa. Obżałowanym jest słynny Suchorowski, były adwokat, który już 30 lat z górą w więzieniu przeżył. Przed dwudziestu kilku laty był skazany za udział w morderstwie na lat 20 ciężkiego więzienia.

Odkładany festyn ludowy odbył się przecież w niedzielę, lecz dość nieszczęśliwie; przy puszczaniu „fajerwerków" pokaleczono kilku ludzi—jednemu zbyt ciekawemu żydkowi urwała drzazga szczękę. Wczoraj rozpoczęły się wyścigi konne za rogatką janowską.

Broszury przeciw dyplomacji galicyjskiej i o obecnem położeniu sypią się jak z rogu obfitości. Leszek Borkowski znów wydał broszurę, w której uderza na przodowników koła polskiego w Wiedniu i za Wiedniem. *6.*

Wystawa powszechna w Paryżu.

(Od specjalnego naszego sprawozdawcy)

(Ciąg dalszy *).

Paryż, 29 maja (10 czerwca).

Pozostaje nam jeszcze, dla uzupełnienia przedsięwziętego przez nas *opisu parku wystawy*, wymienić niektóre pominięte przez nas *przedmioty* w różnych *częściach* parku rozrzucone, a na bliższą wzmiankę zasługujące. Do takich należą między innemi znajdujące się w *parku* liczne *domki* wzorowe, na mieszkania dla rzemieślników—z których *jeden*, jest pomysłu samego cesarza Napoleona III, za który *komisja wystawy*, *wielki medal*, główną stanowiący nagrodę, przyznała. Koszt całkowity tego domku, wystawionego w parku, tylko 300 franków (około 900 rubli) wynosi. *Domek* ten jest pomysłu architekta *Ferand*. Jest on z cegły na kształt kafli wewnątrz wydrążonej, która daleko mniej od zwyczajnej cegły kosztuje, a jest daleko od niej trwalsza i mocniejsza, i co najważniejsza, pozwala zamknąć w murze w ścianach pewną ilość powietrza, które mieszkanie te w lecie chłodzi, a w zimie ogrzewa, dając bez kosztu na opał 13° ciepła wewnątrz budynku.—Dach i belki spoczywają na *4-ch kolumnach* lanych żelaznych, wewnątrz wydrążonych, któremi spływa *woda deszczowa* do *rezerwoaru* w piwnicy umieszczonego na potrzeby domowe. Nadmiar wody w razach ulewy, odpływa rurami zewnątrz domu do *kanałów* odpływowych poprowadzonemi.—Wszystko tu przewidziano, wszelkie wygody jakich tylko w mieszkaniu życzyć sobie można.—Kuchnia żelazna angielska, kalorifery—water-klozety i t. p.—Wielka oszczędność opału, bo opał do gotowania służący, ogrzewa zarazem w zimie za pomocą *kaloriferów* całe mieszkanie, składające się *na dole*, z sieni, kuchni i izby obszernej warsztatowej, jeżeli robotnik potrzebuje warsztatu w domu;—na *piętrze* zaś są *dwie izby* wygodne, obszerne, bo dom na sześć łokci długości i tyleż szerokości, co daje 36 łokci kwadratowych powierzchni - dodając piętro, mieszkanie ma 72 łokci kwadratowych powierzchni. Prócz tego jest *góra* pod dachem na wieszanie bielizny i izdebka pod strychem dla usługi wyrobnika.—Masa powietrza w całym mieszkaniu, wynosi 178 *metrów sześciennych*.

W takiem mieszkaniu, które każdy wyrobnik za 3,000 franków nabyć może, z rozkładem wypłaty po dwa franki na tydzień, wygodnie żyć i pełną jak to mówią piersią oddychać można.—Mnie się zaś zdaje, że mieszkaniem takiem, nie pogardziłby nawet nie jeden z zamożniejszej klasy ludności, i widząc taki domek, zapragnął by posiadać go na własność dla siebie i poprzestałby na nim na zawsze.—Zdanie to, słyszeliśmy sami z ust jednego z mechaników warszawskich na wystawę tu przybyłego.—„Ja, mówił on „Bogu bym dziękował, gdybym taki domek do śmierci mógł posiadać;—lepszego nie pragnę."—I tak jest rzeczywiście. Domek taki dla naszej, na małem poprzestającej średniej klasy, byłby nader pożądanym pożytkiem. Tembardziej że u nas drożej kosztować by nie powinien.

(*) Patrz *Dzien. Warsz.* N-ra 88, 91, 96, 104, 113 i 124.

Niektóre rządy, w dowód jak dalece *kwestje moralizacji* i *oświecenia* klas niższych ich obchodzą, przedstawiły kompletne zbiory *książek elementarnych*, *metod* uczenia i innych przedsięwziętych przez nie środków i urządzeń do wspomnionego celu dążących. Wystawą tego rodzaju odznaczył się między innemi *rząd saski*. *Rząd saski* wystawił w *parku* wystawy skromny *pawilonik*, w którym przedstawione są systematycznie ułożone i rozklasyfikowane książki, modele, narzędzia i przedmioty do nauk w niższych i wyższych szkołach Saksonji przeznaczone. Jest to prawdziwie *encyklopedja pedagogiczna*. Jest tam między innemi *model* najdokładniejszy instytutu *gimnastycznego* w Dreznie, dowodzący, jaką nadzwyczajną ważność niemcy do *gimnastyki* przywiązują.

Do przedmiotów w *parku wystawy* oddzielnie przedstawionych, które szczególną panujących ściągały na siebie uwagę, zaliczyć jeszcze należy *wystawę towarzystwa międzynarodowego ratunku ranionych* na wojnie. *Wystawa* jest *zbiorem* wszelkich środków lekarskich, aparatów i narzędzi, ambalansów, lektyk, aptek polowych, i t. p., słowem wszelkiego rodzaju pomocy dla nieszczęśliwych ofiar bitwy.

Cała *kolekcja* wystawionych narzędzi i aparatów do ratunku ranionych na wojnie, składa się z około 1,200 rozmaitych przedmiotów, należących do 20-stu rozmaitych krajów, które zawarły między sobą *konwencję* wzajemnej na polu bitwy dla rannych pomocy, bez odróżnienia przyjaciół od nieprzyjaciół. Do najciekawszych pomiędzy niemi przedmiotów należą: *ręce sztuczne*, za pomocą których pisać można i *nogi sztuczne* do wygodnego bez użycia kuli chodzenia. Do *konwencji* wspomnionej przystąpiły: Anglja, Austrja, Baden, Bawarja, Belgja, Danja, Egipt, Francja, Grecja, Hesja, Hiszpanja, Meklemburg, Oldenburg, Portugalja, Prusy, Rosja, Stany Zjednoczone Ameryki, Szwajcarja, Szwecja z Norwegją i Włochy. Dla krajów, które jeszcze nie przystąpiły do *konwencji* protokuł jej stoi otworem. *Konwencja* zawartą została pierwiastkowo 10 (22) sierpnia 1865 roku między 12-stu tylko rządami. Głównym jej celem było zneutralizowanie ranionych na polu bitwy nieprzyjaciół, oraz wszelkiej służby wojskowej lekarskiej, z całym *przyborem ratunkowym*, jako to; ambulansami, apteką polową i t. p. i t. p. *Chorągiew biała z krzyżem czerwonym* w pośrodku, przyjętą została na ostatnim *zjeździe delegatów* owych 20-stu *towarzystw* międzynarodowych w *Genewie*, za *znak* nadający prawo do uszanowania zagwarantowanej neutralności. *Instytucja* ta prawdziwy zaszczyt wymienionym rządom przynosi.

W niedalekiej od *wystawy* wspomnionych *towarzystw* odległości, leży *wystawa* rządowa francuzka przyborów wojskowych. Przegląd tej *wystawy* najlepiej przekonywa, że jeżeli płodnym jest umysł ludzki w wynajdywaniu środków ratunku, to jeszcze jest płodniejszym w wynajdywaniu coraz nowych i doskonalszych środków i sposobów zniszczenia.

Nie wiemy, czy rząd francuzki przedstawił wszystko co pod tym względem posiada, ale to wiemy, że i tego już dosyć na wzajemną zagładę. Lecz nietylko *Francja* przedstawiła próby i wzory swojego uzbrojenia i najnowszych zaprowadzonych pod tym względem ulepszeń, ale i wszystkie inne rządy, jakby na wyścigi popisać się z tem chciały. Mamy więc *wystawy* wojenne Anglji, Prus, Austrji, Ameryki i Cesarstwa, które w swojem miejscu obszerniej opiszemy; a między któremi, *wystawa Prus* zdaje się być najbogatszą. *Wystawa* francuzka odznacza się doborem i doskonałością przedstawionych rynsztunków artyleryjskich, zaczynając od lekkiej na koniu unoszonej *armatki ręcznej*, do dział i mozdzierzy najcięższego kalibru. Są tu bardzo chwalone wzory parku *pontonowego*, ułatwiającego przeprawę armji przez najbystrzejsze rzeki w nader krótkim czasu przeciągu i z nadzwyczajną łatwością, są nakoniec *namioty* jeneralskie i żołnierskie, mało kosztowne, mało zajmujące miejsce i nic nie pozostawiające do życzenia. Pod takiemi namiotami, mówią znawcy, życie wojskowe staje się roskoszą i to tłómaczy nam zamiłowanie, jakie w niem znajdują arabowie, i w ogóle koczujące ludy. Mówią atoli, że rząd francuzki najważniejszy wynalazek zachował w tajemnicy. Jest to, jeżeli chodzącym wieściom wiarę dać można, nowego rodzaju *pocisk*, za pomocą którego całe bataljony i szeregi wojsk odrazu trupem padają.

Pozostaje nam jeszcze mówić o tak zwanych „*instalacjach nadbrzeżnych nad Sekwaną*" i o *oddzielnej wystawie agronomicznej* na wyspie *Billancourt*, zanim do szczegółowego *opisu* głównego gmachu wystawy i objętych nim przedmiotów przystąpimy.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

*(**Regestra i księgi gospodarcze u J. Rakoczego**). Już zdawna nabyto przekonanie, że w prowadzeniu gospodarstw wiejskich, a tem bardziej przemysłowo rolnych, **utrzymywanie regestrów i kontrol jest koniecznością nieuniknioną.** Każde gospodarstwo w odosobnieniu uważane, stanowi samorząd, mający swoje źródła dochodowe, obowiązki płatnicze, a tem samem i budżet funduszowy, z inwentarzem swego mienia; systematyczne zaś prowadzenie rachunkowości jest dobroczynnym regulatorem, bez którego obywatel ziemski nie byłby w możności, że tak powiemy, znać samego siebie. **Magazyn materjałów piśmiennych i rysunkowych p. Rakoczego przy placu teatralnym Nr. 473b**, w domu dawniej Petyskusa od lat kilkunastu istniejący, zaopatrzony jest właśnie dla wygody ziemian **w księgi gospodarcze już gotowe, podzielone na stósowne kategorje**, dla zapisywania wszystkich ważniejszych ruchów gospodarskich, mianowicie zaś co do każdodziennego postępu zasiewów, zbiorów, omłotu każdego oddzielnie rodzaju ziarna lub krescencji, co do wydatków zboża na sprzedaż, na potrzeby własne, na ordynarję, na gorzelnię lub browar i t. p. Co do dochodów pieniężnych, również kategorycznie są podzielone, co do obrachunku ze sługami i najemnikami i t. d. Księgi takie opatrzone objaśnieniami, względem sposobu ich prowadzenia, dla początkujących gospodarzy są informacją i kierownikiem, a dla doświadczonych pożądanem ułatwieniem. Blizka znajomość potrzeb agronomicznych, niemniej ciągła praktyka i wskazówki samych obywateli, przyczyniły się i przyczyniają do corocznego ich ulepszenia. Choć niektóre tytuły ksiąg tych wymienimy obecnie: regestra gospodarcze, układu Aleksandrowicza; regestra zbioru, omłotu i rozchodu zboża; księga kasowa; manuały porównawcze; tabele najmu robotnika; listy imienne najemników; kontrole pensji, ordynarji; wykazy oszacowania i rozgatunkowania drzewa w cięciu; kwitarjusze wypłat i zysgnat; książeczki służbowe, szynkarskie i pachciarskie; raporta z czynności ekonomicznych i funduszowych; kwitki na robociznę w różnych kolorach odpowiednie do różnej wysokości płacy i t. p. Nadto znajdują się tu w mocnej oprawie w skórę lub ko t. z kutemi narożnikami **wielkie księgi kupieckie i buhalteryjne**, odpowiednio rubrykowane, z podziałem na debet i kredyt, tudzież **wszelkie przybory do kopjowania listów**, jako to: maszyny i odpowiednie do nich książki. Z zasobów magazynowych **papieru we wszystkich gatunkach** z fabryk krajowych i zagranicznych, oraz **hurtowej i detalicznej onego sprzedaży po cenach fabrycznych** handel p. Rakoczego powszechnie jest znanym. W oddziale wyrobów galanteryjnych, są głównie takie, które służą do ozdoby, porządku i potrzeby biorek, a do których należy także bogata kolekcja **albumów, portofeli, pugilaresów, portmonet, portsaków i nesserów damskich**, z przyborami. Asortyment **piór stalowych** z fabryk angielskich i francuzkich, jest tu tak wielki i różnogatunkowy, że trudno zaiste spotkać się gdzieindziej z większym. Handel p. Rakoczego chlubnej od dawna używa renomy, a oparty na porządku i jawności kupieckich obrotów, **powodzenie swe łączy głównie z użytecznością dla ogółu.** ⚜

*(**Machiny i narzędzia rolnicze u H. Goldenringa**). Założony niedawno w Warszawie, przy ulicy Miodowej, w dziedzińcu po-klasztornym obok kościoła Przemienienia Pańskiego **magazyn machin i narzędzi rolniczych z fabryk Niekłańskich** Cezarego hr. Platera, rozwijając szybko zakres swej działalności, przy coraz liczniejszych zleceniach obywateli ziemskich, zasoby swe powiększył machinami i narzędziami rolniczemi z **fabryki H. Cegelskiego w Poznaniu**, i innych zagranicznych również renomowanych. Pomiędzy artykułami, mogącemi obchodzić więcej naszych ziemian, widzieliśmy znaczny asortyment **młocarń, siewników, ekstyrpatorów, drapaczy, pługów** i t. p. Szczególną zwracają na siebie uwagę **sikawki różnych systemów pożarne i ogrodowe** od rs. 45 do 600, z których ostatnie to jest ogrodowe, na kółkach, również nader skutecznie do gaszenia pożaru użytemi być mogą. Prócz tego główny **skład sikawek tutejszej fabryki „Neptun" Stef. Mizerskiego** tu egzystuje. Zasługuje także na wzmiankę, jako nowość wielce praktyczna, **dzwon folwarczny z lanego żelaza** o nieruchomym cylindrze nadzwyczaj dźwięczny i głośny. Że zaś gromadzącym się nowym artykułom dawniejsze miejsca ustąpić muszą, p. Goldenring urządził ich wyprzedaż, **zniżając cenę o połowę**, bezwzględnie na znane zalety tych machin i narzędzi; jest to więc korzystna sposobność zaopatrzenia gospodarstw po cenie niepraktykowanie nizkiej w niezbędne sprzęty, mianowicie zaś w **małe młocarnie całkowicie żelazne, kieraty, wyorywacze, głębosze**, a szczególniej **wozy silnej budowy.** ⚜

*(Tydzień targowy). Średnie ceny głównych artykułów żywności na targach warszawskich w tygodniu bieżącym były następujące: *co do chleba:* razowego funt kop. $2\frac{1}{2}$, stołowego kop. $5\frac{1}{2}$, bułka za kopiejkę 1 ważyła: ordynaryjne od zol. 14—17, poznańskie od 10—13, montowe od 8—12; *co do mięsa w jatkach rzeźniczych:* wołowe w częściach zadnich funt kop. $11\frac{1}{2}$, w częściach przednich kop. $9\frac{1}{2}$, polędwicy funt kop. $22\frac{1}{2}$, słoniny świeżej kop. 21, solonej kop. 20, wieprzowiny ze skórą k. $12\frac{1}{2}$, bez skóry kop. 11, cielęciny w ćwiartkach zadnich kop. 11, w przednich kop. 10; *co do nabiału:* masła świeżego funt kop. 27, solonego kop. 24, śmietany kwarta kop. $22\frac{1}{2}$, mleka zbieranego kop. 3, ser krowi większy kop. 16, mniejszy kop. 13, twaróg kop. 5, jaj kopa kop. 65; *co do drobiu:* kura stara kop. $37\frac{1}{2}$, kurcze mniejsze kop. 15, większe kop. 27, gęś rsr. 1 kop. 10, kaczka kop. 40, pularda kop. 40, prosie kop. 60; *co do ogrodowizny:* główka sałaty kop. 1, koszyk szpinaku kop. 7, wiązka marchewki kop. 12, ogórek większy kop. 10, mniejszy kop. 6, szparagów większych kopa kop. 60, mniejszych kop. 35, selerków młodych mendel kop. 13, porów mendel kop. 7, boćwinki pęczek kop. 6, pęk pietruszki kop. 12, kalarepki mendel kop. 12, kalafior kop. 10, szabelbonu blacik kop. 20, chrzanu wiązka kop. 10, kartofli garniec kop. 9; cebuli młodej wiązka kop. 5, cebuli garniec kop. 25, funt kop. $4\frac{1}{2}$, rzodkwi białej pęk kop. 4; *co do legumin:* mąki ordynarnej kop. 5, średniej kop. $7\frac{1}{2}$, pięknej kop. $8\frac{1}{2}$, kaszy krakowskiej drobnej kwarta kop. 11, grubszej kop. $9\frac{1}{2}$, jaglanej kop. $7\frac{1}{2}$, perłowej kop. 10, gryczanej kop. $6\frac{1}{2}$, jęczmiennej kop. $5\frac{1}{2}$, grochu szablastego kop. 8, okrągłego kop. $5\frac{1}{2}$, grzybów suszonych funt kop. 45; *co do ryb:* szczupaka i leszcza funt kop. 35, lina i karpia funt kop. 30 karasia kop. 27, węgorza kop. $22\frac{1}{2}$, jesiotra kop. 18. Raków dużych kopa rsr. 2, mniejszych kop. 80. ⚜

* Nr. 404 *Tygodnika Illustrowanego*, wyszedł z druku i zawiera:—Miastezzko Horoszki (z drzew.) — Przegląd polityki zagranicznej —Kronika tygodniowa.—Obrazy z życia i natury (z 4 drzew.)—Korespondencja.—Szkice z życia warszawskiego (z drzew.)—Najnowsze odkrycia, wynalazki i spostrzeżenia naukowe. Życie za życie p. W. Morzkowską, (d. c.) – Zbiór oryginalnych powiasteki gawęd. — Dodatek nadzwyczajny (d. c.)—Nr. 233 *Wędrowca*,e wyszdł z druku i zawiera:—Kronika zagraniczna. — Gdredon (z drzew.) — Zaarysy Sycylji. Katania (dok. z drzew.) — Most Westchnień w Wenecji (z drzew.) — Doktór Matheus p. Erckmana Chatriana, (c. d.) — Węgiel kamienny (z drzew.)—Robert Lee (z drzew.)—Nr. 41 *Gazety lekarskiej*.

* Przyjechał do Warszawy: jenerał-lejtnant *Zukowski*, z twierdzy Nowogieorgiewskiej; — wyjechali: jenerał-lejtnant inżynierji *Mielnikow*, do m. Siedlca; rzeczywiści radcowie stanu: *Charłamow*, do Wiednia; *Nowicki* i *Wrangel*, do Berlina.

* W dniu wczorajszym przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 391, wyjechało osób 806;—koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 152, wyjechało osób 211; —koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 80, wyjechało 161;— statkami parowemi przyjechało osób 38, wyjechało osób 68;—w ogóle przyjechało osób 1374, w tej liczbie z zagranicy 125, wyjechało 1118, w tej liczbie za granicę 139.

* Dnia 9 (21) b. m. chorych w ośmiu cywilnych szpitach: przybyło 49, wyzdrowiało 24, umarło 8, pozostało 1603 (mężczyzn 709, kobiet 894), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 155, kobiet 177.

* W dniu 9 (21) bież. mies. i roku, **urodziło się** *chrześcjan:* płci męzkiej 21, żeńskiej 15, *starozakonnych:* płci męzkiej 2, żeńskiej 1, razem 39;— **zawarło** śluby małżeńskie par: *chrześcjan:* 11, *starozakonnych:* —;— **umarło**: *chrześcjan:* płci męzkiej 24, żeńskiej 19; *starozakonnych:* męzkiej 6, żeńskiej 4, razem 53.

Ceny targowe.

dnia 9 (21) czerwca 1867 roku.

RODZAJ PRODUKTÓW	Czetwert		Korzec od — do			
	rsr.	kop.	ruble sr. i kopiejki			
Pszenica	12	80	—	—	8	—
Żyto	10	8	6	15	6	30
Jęczmień	—	3	—	—	—	—
Owies	5	76	3	$22\frac{1}{2}$	3	60
Groch polny	—	—	—	—	—	—
Kartofle	4	8	2	40	2	55

Pud siana od kop. 40 — 50. Pud słomy od kop. 30 — 35.

Dowozy: Pszenicy $29\frac{1}{2}$; Żyta 43; Jęczmienia —; Owsa 115 czetwerti.

Wiadro okowity od rs. 4 kop. 17 do rs. 4 kop. 29.

Garniec „ od rs. 1 kop. 39 do rs. 1 kop. 43.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 10 (22) Czerwca 1867 r.

MONETY.	Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne	—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie	—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal	—	—	—	—
PAPIERY. (bez wartości kuponu)				
Obligi Skarbu za rs. 100	—	—	-	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100	—	—	—	—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę	—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztukę	—	—	—	—
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponem	—	—	—	—
„ „ „ bez kuponu	—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100.	78	50	78	25
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)	70	50	70	17
Listy likwidacyjne za rs. 100*)	58	75	58	25
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs.	—	—	-	—
5 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100	—	—	—	—
6 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100	—	—	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100	—	—	99	83
„ Sierpniowe za rs. 100	—	—	100	—
Rosyjska pożycz. prem. z 1865 rs. 100	114	—	113	50
„ „ „ 1866 „ 100	106	—	105	50
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125	—	—	—	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank 2000 za rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę	—	—	—	—
Obligacje Drogi Żel. Warsz.-Wied. po frank. 500 za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100	57	33	—	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100	85	—	—	—

WEXLE.

			Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Berlin	100 Tal.	2 m.	105	30	105	—
„	„ „	k. t.	—	—	—	—
Wrocław	„	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk	„ „	2 m	105	-	104	85
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	7	24	—	—
Paryż	300 Frank.	2 m.	86	25	—	—
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	85	40	—	—
Petersburg	100 Rsr.	1 m.	—	—	—	—
„	„ „	k. t.	—	—	—	—
Moskwa	„ „	1 m.	—	—	—	—
„	„ „	k. t.	—	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych..... rs. 2 k. —

* „ „ od Listów Likwidacyjnych. rs. — k $24\frac{4}{9}$

KURSA TELEGRAFICZNE

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

z Berlina, d. 9 (21) Czerwca. 1867 roku.

Z BERLINA	żądają	płacą
5-ta Pożyczka Rosyjska		$62\frac{3}{4}$
Obligacje Skarbowe 4%		$63\frac{1}{2}$
Listy Zastawne 4%		$59\frac{1}{2}$
Bilety Banku Rosyjskiego		$84\frac{3}{4}$
Weksle na Warszawę		$84\frac{5}{8}$
„ Petersburg 3 tygodn.		$93\frac{3}{4}$
„ „ 3 miesięczny		$92\frac{1}{4}$
„ Londyn 3 „		—
„ Paryż 2 „		—
„ Hamburg 2 „		
„ Wiedeń 2 „		81
Koleje Rosyjskie		$77\frac{3}{8}$
Kolej Terespolska		$70\frac{1}{8}$
dto Warszawsko-Wiedeńska		61
Listy Likwidacyjne		50
Nowa pożyczka premjowa 1-em		$99\frac{1}{4}$
„ „ „ 2-em		$92\frac{3}{4}$
Żyto na targu		$62\frac{1}{2}$
dto „ dostawę	wjesieni	$54\frac{1}{2}$

Warszawa.

dnia 10 (22) Czerwca.

Kalendarz.

W niedzielę, 23 czerwca, — św. Agrypiny pan. — Słońce wsch. o godz. 3 min. 40; zach o godz. 8 min. 23.

W poniedziałek, 24 czerwca, — Narodzenie św. Jana Chrzc. — Słonce wsch. o godz. 3 min. 41; zach. o godz. 8 min. 23.

Stan pogody

Dziś z rana + 8°4, R. ciepła.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o god. 4 po poł
Barometr w milimetrach	748.1	748.6
Termometr Reaum	+ 7°3	+ 10°3
Stan nieba	pochmurny	pochmurny

Największe ciepło + 11°1, R. Najmniejsze ciepło + 6°7 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 8 cali 6.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, na żądanie balet **Modniarki**. – *Jutro*, opera **Violeta**. — *Wczoraj*, dawano dwa akta baletu **Katarzyna córka bandyty; Divertissement**, było osób 600.

TEATR ROZMAITOSCI. — *Jutro*, **Pamiętniki Szatana**.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *Dziś i codziennie*, **Koncert** orkiestry pod dyrekcją pp. Fausta i Orzechowskiego. — Początek o godz. 6. — Cena wejścia od osoby kop. 20. —

ALKAZAR FRANCUZKI (dawniej Odeon—na Krakowskiem-Przedmieściu). — *Dziś i codziennie*, **Przedstawienie śpiewaków francuzkich**. — (Początek o godz. 7-ej). — *Wczoraj*, było osób 145.

TIVOLI. —*Dziś i codziennie*, przedstawienie trupy **śpiewaków niemieckich**, pod dyrekcją p. *Plambecka*.— Początek o godzinie $7\frac{1}{2}$.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie* od godziny 10 z rana do wieczora. —Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW i STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich).— *Codziennie* od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

NA PLACU NALEWEK. *Codziennie*, PANORAMA *Karola Fejta*, — zawierająca różne widoki i epizody z wojny między Austrją i Prusami.

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(N. D. 3167.) *Departament Handlu i Kunsztów.*

Na zasadzie 145 punktu urządzeń przemysłowych, (Zbior Postanowień Tom XI) objawia: jako na dniu 18 Kwietnia r. b. kupiec Blumski zaniósł prośbę o przyznanie mu 10 letniego przywileju na sposób otrzymania oleju z siemienia lnianego, rzepaku i t. p.

Warszawa dnia 16 Maja 1867 roku.

(N. D. 3168) *Departameut Handlu i Kunsztów.*

Na zasadzie 145 punktu urządzeń przemysłowych, (Zbiór Postanowien Tom XI) objawia: jako w dniu 6 Maja r. b. podaną została prośba przez szlachcica Wradia i Asesora Kolegjalnego Gartunga, o przyznanie im 5 letniego przywileju na urządzenie gazowej lampy.

Warszawa dnia 16 Maja 1867 roku.

(N. D. 3564) *Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.*

Z powołaniem się na obwieszczenie w dniu 7 (19) b. m. i r. uczynionego, o znaczniejszych wygranych w 5-ej Klasie 108-ej Loterji Klasycznej. Podaje do wiadomości, iż w dniu dzisiejszym odciągnięto 700 numerów, z których:

Nr. 10580, wygrał rsr. 5,000.
Nr. 10296, wygrał rsr. 2,500.
Nr. 12262, 13481 i 21663, po rsr. 1,000
Nr. 6548, wygrał rsr. 500.
Zaś Nr. 9854 i 11566, po rsr. 200.

Dalsze ciągnienie odbędzie się w dniu jutrzejszym od godziny 10 z rana.

Warszawa dnia 9 (21) Czerwca 1867 r.
Naczelnik Urzędu Loeschern.
Sekretarz J. K. Noiński.

(N. D. 3544). *Управленіе Сохачевскаго Уѣзда.*

Житель дер. Сециминъ гмины Туловицъ, еврей Давидъ Рубинштейнъ, въ началѣ Апрѣля мѣсяца сего года, потѣралъ въ Варшавскомъ Уѣздѣ паспортъ, выданный ему изъ Сохачевскаго Уѣзднаго Управленія 24 Февраля сего года N. 630, срокомъ на пять мѣсяцевъ: Объявляетъ что упомянутый паспортъ считается недѣйствительнымъ.

Г. Сохачевъ Іюня 2 (14) дня 1867 г.
Начальникъ Земской Стражи,
Штабсъ-Капитанъ,

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. *3530*). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warswawie.*

Z powodu nastąpionej świerci Jozefy Anny Heürich współwłaścicielki sumy rsr. 5,422 kop. 52½ na nieruchomości w Warszawie Nr. 1575, przez zastrzeżenie z aktu Nr. 42 do zabezpieczenia podanej, otworzył się spadek do regulacji którego wyznaczam termin na dzień 14 (26) Września 1867 r. w Kancelarji Hypotecznej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Hipolit Truszkowski.

(N. D. *3558*). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Po śmierci 1. Józefa Barszczewskiego, właściciela jatek rzeźniczych Nr. 13 i 16, dla których prawa w dziale III. obok Nr. 2 w K. W. nieruchomości Warszawskiej Nr. 1796 są objawione; 2. Franciszka Morawskiego, współwłaściciela sumy rs. 312 kop. 12½ pod Nr. 4 i ostrzeżenia wartości rs. 171 kop. 52 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 1194 w dziale IV pod Nr. 6 ubezpieczonych, otworzyły się spadki, do regulacji których, termin na dzień 6 (18) Września 1867 r. przed sobą wyznaczam.

Stanisław Rościszewski.

(N. D. *1615*) *Pisarz Sądu Pokoju w Łowiczu.*

Po nastąpionej śmierci: 1. Julji Zalewskiej właścicielki nieruchomości Nr. 104 w mieście Sochaczewie; 2. Franciszka Wojciechowskiego współwłaściciela nieruchomości Nr. 222 i 223 w mieście Łowiczu położonych; 3. Heleny z Skrockich Koziarek współwłaścicielki sumy rs. 510 k. 75 pod Nr. 3 Działu IV wykazu hypotecznego nieruchomości Nr. 110 w mieście Wiskitkach ubezpieczonej, otworzyły się spadei, do regulacji których termin na dzień 15 (27) Września 1867 r. w Kancelarji hypotecznej Sądu Pokoju wyznaczam i wzywam osoby interesowane, iżby w tym terminie z dowodami legitymacyjnemi zgłosiły się pod prekluzją.

Łowicz d. 28 Lutego (12 Marca) 1867 r.
Jagodzki, Pisarz.

DONIESIENIA PRYWATNE.

(N. D. 3410)

NADZWYCZAJ WAŻNA WIADOMOŚĆ.

W MAGAZYNIE PŁÓTNA I WYROBÓW LNIANYCH

na rogu ulic Marszałkowskiej i Królewskiej w domu Jarmołowicza pod Nr. 1065*a* uskutecznia się wyprzedaż po **zupełnie niższych cenach** niż poprzednio. Poleca Szanownej Publiczności świeży nowo nadesłany towar, upraszając o zaszczycenie rzeczonego magazynu swemi względami jak dotychczas.

Ceny poniżej wyszczególnione najlepszym są dowodem taniości, a obejrzany w magazynie towar przekona **odobroci** swojej.

CENY STAŁE

bez ustępstwa.

	Rs.	kop.	i drożej
½ tuzina serwetek desserowych kosztuje teraz tylko.	—	70	„
½ tuzina ręczników czysto lnianych	1	—	„
1 sztuka obrusa białego 2 łokcie □	1	5	„
1 sztuka obrusa kolorowego	1	—	„
Cały garnitur nakrycia na 12 osób	7	50	„
1 sztuka płótna domowego	7	50	„
½ sztuki płótna bilenfeldzkiego na 7 koszul	8	50	„
1 sztuka płótna belgijskiego	11	50	„
1 sztuka płótna brabantskiego kosztuje teraz tylko	13	—	„
1 sztuka płótna holenderskiego	14	—	„
1 sztuka płótna birgamskiego	15	—	„
½ sztuki cienkiego holenderskiego płótna na 7 koszul męzkich	12	—	„
1 sztuka płótna koronnego kosztuje teraz tylko.	25	—	„
1 sztuka Napoleoncwskiej weby.	26	—	„

Najuprzejmiej upraszają się Szanowni czytelnicy najściślej ZANOTOWAĆ wyż wspomniony adres, mianowicie: róg ulic Królewskiej i Marszałkowskiej dom p. Jarmołowicza, Nr. 1065a. (5316)

(N. D. 3289)

CYGARA

TRONCOS I TRABUCILLOS

po trzy kopiejek sztuka.

Między innemi, nadszedł transport tych gatunków z Rygi, zamówione partje wydawane będą codziennie, gatunki te cygar za najlepsze w tej cenie już uznane, pochodzą z fabryk: **Konstantego Kuchczyńskiego** w Rydze, który wszystkie swe wyroby na Królestwo Polskie **wyłącznie** podpisanemu powierzył.

J. ROSENBLUM.

Plac Resursy kupieckiej Nr. 471 B., od 8 rano do 6 po południu.
Filia Składu róg Wareckiej i Nowego Światu Nr. 1253 od 8 rano do 9 wieczorem.

Tamże

WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ NA CAŁE KROLESTWO

CYGAR

A. F. MÜLLERA Z PETERSBURGA. (3—8045)

(N. D. 2970)

KANTOR

MAURYCEGO NELKEN

na Krakowskiem Przedmieściu wprost b. odwachu, **wymienia** każdodzienie **na gotowiznę** wszelkie papiery publiczne wylosowane krajowe i zagraniczne; tudzież udziela wiadomości o wszelkich papierach publicznych zagranicznych i krajowych, podległych losowaniu, czy takowe zostały wylosowane lub jaka na nie padła wygrana, **tu lub za granicą,** a to za mało znaczną prowizją.

Osobom na prowincji zamieszkałym, franco zgłaszającym się, przyrzeka się prędka i akuratna ekspedycja. (5—7111)

(N. D. 2605).

Langue française, Leçons au cachet et au mois, A. FONTAINE professeur dîplomé, rue Zelazna N. 1139/40, maison Zaleski.

(N. D. 3561).

Kolonja Łazy,

o 2 wersty od miasta Łukowa i od drogi żelaznej, to jest 6 morgów gruntu pszennego i łąki, a na tych dom o 8-iu pokojach, stodoła, spichrz, stajnia, wozownia, do tego 50 fur drzewa rocznie, jest **do sprzedania.** Dokładniejsza o tem wiadomość u właścicielki domu Nr. 1216*A*. przy ulicy Pańskiej.

(8769)

(N. D. 3520)

DOBRA ZIEMSKIE

WOJCIESZKÓW,

położone w Okręgu Łukowskim przy kolei żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, **sprzedane będą** przez licytację publiczną stanowczo w drodze subhastacji w dniu 14 (26) Czerwca r. b. w Trybunale Cywilnym w Siedlcach. Gdy mający w tem osobisty interes, wcelu odstręczania konkurentów,rozgłaszają, jakobym ja, właściciel tych dóbr, miał przeszkodzić dojściu do skutku w terminie powyższym tej licytacji, przez złożenie wierzytelności subhastującego do Banku, lub też miał stawać sam do licytacji w celu nabycia tychże dóbr; mam honor oświadczyć wszystkim mającym chęć nabyć tanio rozległe i dobrze położone dobra, iż licytacja ta bez żadnej przeszkody z mej strony dojdzie stanowczo do skutku w dniu naznaczonym 14 (26) b. m. i r. Nadmieniam nadto, iż licytacja dóbr tych z inwentarzami, mających rozległości blizko 300 włók nowo pol. czyli dziesiatyn 4,500 przestrzeni dworskiej, rozpocznie się stosownie do wyroku Rządzącego Senatu z dnia 11 b. m. od sumy rs. 142,432, a zatem od sumy o rs. 3,000, niższej jeszcze od szacunku rs. 145,470 kop. 37½ postanowionego do rozpoczęcia licytacji tychże dóbr na miesiąc Październik r. b. przez Dyrekcją Szczegółową Towarzystwa Kredytowego. Należność likwidacyjna za grunta włościańskie od tychże dóbr, przez Komisją Likwidacyjną przyznaną jest w kwocie rs. 27,601 kop. 69, podług ogłoszenia urzędowego w Nr. 127 z r. bież. Dziennika Warszawskiego.

Warszawa d. 6 (18) Czerwca 1867 r.
ulica Miodowa Nr. 489c.
Właściciel Dóbr,
Edmund Hr. Suchodolski.

(N. D. 3527).

FABRYKA MACHIN

I ODLEWNIA

Braci Scholtze i Hantke,

Buduje machiny parowe i lokomobile wszelkiej siły. kotły parowe do tychże, rezerwoary wszelkich wymiarów, kotły do gotowania mydła, skrzynki Schutzenbacha, wszelkie wyroby z najlepszej blachy żelaznej po cenach równych z zagranicznemi, produkuje odlewy żelazne części maszynowych, architektonicznych i odlewy metalowe, urządza i wprowadza w ruch wszelkie zakłady przemysłowe, jako to: Cukrownie i Rafinerje, Gorzelnie, Browary, Młyny, Tartaki i t. p., **poręczając za trwałość** i dokładne wykończenie udzielonych **obstalunków.**

(1—8693)

(N. D. 3454). Ponieważ w **Dobrach Klimontowskich** w Powiecie Sandomierskim położonych, w dożywotniem używaniu Hr. Karoliny Leduchowskiej pozostających, dotychczasowy Administrator p. Andrzej **Probst** pełnić swe obowiązki z dniem 24 Czerwca r. b. **przestaje,** przeto dożywotnia posiadaczka wzywa wszystkich w tem interesowanych, aby celem uregulowania interesów lub rachunków dotyczących dotychczasowej administracji dobrami przez pana Probsta prowadzonej, wprost do niej w tychże dobrach zamieszkałej, najdalej do dnia 1 Lipca r. b. zgłosili się, **wszelkie** bowiem umowy przez pana Probsta zawarte, rachunki przez niego akceptowane, lub kwity i inne zobowiązania przez niego wydane, lub wreszcie wszelkie interesa wspomnionej administracji dotyczące, któreby jej nie zostały w oznaczonym czasie do podpisu i zatwierdzenia przedstawione, **za nieważne i nieobowiązujące ją uzna.**

(N. D. 2814).

Żelazne szafy bezpieczeństwa (kassy)

do przechowywania pieniędzy, kosztowności, dokumentów.
Szkatułki takież.
Wagi dziesiętne i setne.
Sikawki pożarowe i ogrodowe poleca

Fabryka Ostrowskiego i S-ki
(4—6484). przy ulicy Senatorskiej.

W drukarni Rządowej przy Komisji Rządowoj Oświecenia Publicznego—Za Pozwoleniem Cenzury.

DODATEK.

(Dalszy ciąg Obwieszczeń w Dodatku.)